

ZBIGNIEW HUNDERT

Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie

Instytut Nauk Historycznych

Zaciężne wojsko powiatowe sejmiku wiszeńskiego województwa ruskiego w latach 1671–1673 oraz jego rola w działaniach wojskowych i politycznych Jana Sobieskiego

Słowa kluczowe: wojska powiatowe, województwo ruskie, Jan Sobieski, Michał Korybut Wiśniowiecki, patronat wojskowy, wojna polsko-turecka 1672–1676

Keywords: Local Governments Army, Ruthenian Voivodeship, Jan Sobieski, Michał Korybut Wiśniowiecki, Military Patronage, Polish-Ottoman War 1672–1676

Problem zaciągów wojskowych dokonanych w latach 1671–1673 przez sejmik województwa ruskiego obradujący w Sądowej Wiszni był już w literaturze przedmiotu kilkakrotnie podejmowany. Podstawowe fakty na temat organizacji, przeznaczenia oraz losów jednostek zaciężnych sformowanych przez ziemie: lwowską, przemyską i sanocką (ze wspólnym sejmikiem w Sądowej Wiszni) w ramach realizacji konstytucji sejmu 1670 r. *Przyczynienie sił Rzeczypospolitej* zostały zatem poznane — i to w sposób wydawałoby się satysfakcjonujący. Tytułowym problemem szerzej zajmował się Dariusz Kupisz w opracowaniu poświęconym siłom samorządów lokalnych Małopolski i Rusi Czerwonej w latach 1572–1717¹. Ważne ustalenia znajdziemy w pracy Leszka Andrzeja Wierzbickiego o pospolitym ruszeniu szlachty koronnej 1670–1672² czy w niedawno opublikowanym artykule Jana Jerzego Sowy na temat relacji klientalnej rodziny Wojakowskich z Sieniawskimi³. Wiele uwag na temat zaciężnego pułku sejmiku wiszeńskiego zawiera monografia Zbigniewa Hunderta przedstawiająca rolę wojska koronnego w konflikcie dworu królewskiego Michała Korybuta z opozycją. W pracy tej ponadto podjęta została próba zobrazowania ogólnego wysiłku na rzecz wystawienia wojsk powiatowych przez samorządy lokalne jako suplementu komputowej armii koronnej w latach 1671

¹ KUPISZ 2008, *passim*. Badacz kompleksowo omówił także wojska powiatowe ziemi chełmskiej oraz województwa wołyńskiego; vide KUPISZ 2006, s. 57–71; KUPISZ 2009, s. 182–188.

² WIERZBICKI 2011, *passim*.

³ SOWA 2015, s. 179–210.

–1672⁴. Ten sam autor omówił osobno również zaciągi województw poznańskiego i kaliskiego oraz ziemi warszawskiej⁵. Oprócz wyżej wymienionych zagadnienia wojsk powiatowych i zaciągów sejmiku wiszeńskiego w dobie panowania króla Michała dotknął także Jacek K a n i e w s k i. Jego rozważania sprowadzają się jednak do streszczenia uchwał zjazdów szlacheckich podejmujących decyzje w sprawie zorganizowania sił zbrojnych samorządów, bez głębszej refleksji nad tą problematyką⁶.

Mimo istnienia wskazanej literatury przedmiotu kolejne badania i wynikające z nich przemyślenia skłaniają do ponownego zajęcia się kwestią sił zbrojnych wystawionych przez trzy ziemie województwa ruskiego w latach 1671–1672 (w ramach tego zaciągu występowały one do 1673 r.)⁷. Istnieje bowiem konieczność rozwinięcia, uzupełnienia oraz weryfikacji niektórych z dotychczasowych ustaleń, zwłaszcza że niewystarczająco w materii postawionego wyżej problemu badawczego zostały wykorzystane uchwały sejmiku wiszeńskiego wydane drukiem jeszcze na początku XX w.⁸

Zaciąg żołnierza powiatowego na mocy konstytucji drugiego sejmu 1670 r. podyktowany był kilkoma czynnikami, począwszy od reorganizacji armii komputowej przeprowadzonej trzy lata wcześniej. W 1667 r. wojsko koronne zostało zredukowane do etatu pokojowego w sile ponad 12 800 koni i porcji z zachowaniem dodatkowych jednostek, służących na tzw. asekurację (czyli z obietnicą uiszczenia odpowiedniej sumy pieniężnej za ponadetatową służbę). Równocześnie wprowadzono nowy system opłacania żołnierzy koronnych. W celu zwiększenia kontroli instytucji szlacheckich nad wojskiem oddziały komputowe — poza husarią w sile 700 koni dotowaną z kwarty — miały być opłacane bezpośrednio przez sejmiki, z pominięciem skarbu centralnego. Przydział poszczególnych oddziałów na listy płac samorządów lokalnych odbywał się według możliwości finansowych danych sejmików, a także powiązań dowódców oddziałów z lokalnymi społecznościami — musiała być bowiem spełniona zasada osiadłości rotmistrzów i oberszterów w województwie, ziemi czy powiecie, gdzie pobierali płace na swoje jednostki⁹. Ziemie lwowska, przemyska i sanocka — najczęściej określane w omawianym okresie jako po prostu województwo ruskie (choć na to składały się jeszcze ziemia chełmska i halicka) — zostały obarczone powinnością opłacania 24 chorągwi kozackich

⁴ HUNDERT 2014c, s. 246–263.

⁵ HUNDERT 2014b, s. 133–141; HUNDERT 2015b, s. 63–106; HUNDERT 2015c, s. 71–106.

⁶ KANIEWSKI 2014, s. 550–554.

⁷ Szczególnie inspirująca okazała się dyskusja z Janem Jerzym Sową na temat jednego z rotmistrzów chorągwi powiatowych województwa ruskiego — Jana Wojakowskiego. W trakcie wymiany zdań okazało się, że część ustaleń zarówno w kwestii tego dowódcy, jak i całego pułku sejmiku wiszeńskiego z lat 1671–1673 należy zweryfikować. Za tę inspirację pragnę J.J. Sowie wyrazić serdeczne podziękowania.

⁸ AGZ, XXI.

⁹ O reorganizacji wojska i wprowadzeniu repartycji w 1667 r. vide HUNDERT 2014c, s. 34–83, ponadto s. 198–201 (o osiadłości rotmistrzów jako warunku dotacji w ramach repartycji).

w sile 1860 koni (wśród tych rot trzy były faktycznie chorągwiami jazdy wołoskiej i tatarskiej)¹⁰. Pod względem liczby opłacanych jednostek sejmik wiszeński wyprzedził inne samorządy koronne, natomiast pod względem liczby etatów tylko województwo krakowskie z księstwem oświęcimsko-zatorskim przewyższało trzy ziemie województwa ruskiego¹¹.

Wprowadzony 1 sierpnia 1667 system repartycji faktycznie obowiązywał do 30 kwietnia 1673, gdy komput wojska koronnego został rozbudowany do etatu wojennego. W tym okresie kształt repartycji trzech ziem województwa ruskiego uległ pewnym zmianom — niektóre chorągwie zostały zwinięte, na ich miejsce wprowadzono zaś inne, nastąpiły przetasowania kadrowe na szczeblu szefów chorągwi oraz zmiany w przynależności jednostek do listy płac samorządu ziem lwowskiej, przemyskiej i sanockiej. W ostatnim półroczu obowiązywania repartycji sejmik wiszeński dotował 20 całych chorągwi kozackich, a także część stukonnej rotы wojewody krakowskiego Aleksandra Michała Lubomirskiego¹², jedną chorągiew wołoską i trzy rotы piechoty węgierskiej hetmanów koronnych¹³. W tym okresie sejmik wiszeński, w związku ze zniszczeniami w województwie spowodowanymi działaniami zbrojnymi wojsk Wysokiej Porty i jej lenników, został odciążony przez skarb państwa w zakresie dotacji oddziałów z własnej repartycji¹⁴.

Pomimo wprowadzenia tzw. rozebrania wojska na województwa największy wpływ na armię koronną zachowały nie samorządy, a marszałek wielki i od 1668 r. hetman wielki koronny Jan Sobieski oraz jego najbliższe otoczenie wojskowe, które w większości zostało ukształtowane w ramach obozu dworskiego Jana Kazimierza. W okresie panowania Michała Korybuta grupa ta stała się podporą opozycji, tzw. stronnictwa malkontentów, które w swej działalności antykrólewskiej posługiwało się wpływami w wojsku¹⁵. Liderzy owego „wojskowego” skrzydła opozycji dyspono-

¹⁰ AN Kraków, KGS, sygn. 131, s. 331–340; AGAD, ZBS, sygn. 42/56, k. 389r–390v; BCzart., rkps 162, s. 493–497; BN, BOZ, rkps 1175, s. 249–252; komputy wojska koronnego z wykazem repartycji z 1667 r.; cf. HUNDERT 2014c, s. 56–59; KUPISZ 2008, s. 286.

¹¹ HUNDERT 2014c, s. 68–70; HUNDERT 2015b, s. 67. Województwo krakowskie z księstwem zatorsko-oświęcimskim miały na swoim utrzymaniu w 1667 r. 2040 koni i porcji.

¹² Vide AGAD, ASW, dz. 85, sygn. 100, k. 60r–60v, rejestr popisowy chorągwi kozackiej A.M. Lubomirskiego za IV kwartał 1672; cf. HUNDERT 2014c, s. 58.

¹³ AGAD, ASK, dz. II, sygn. 63, s. 164–165, rachunki sejmowe 1676 r.: „chorągwiom niektórym, których płaca w województwie ruskim niedoszła za ćwierci *no. 2, Oct.: Novembri An. 1672 et Februarii 1673* podług konstytucyj *An. 1673* zapłacił skarb”; HUNDERT 2014c, s. 56–59. Same hetmańskie chorągwie piechoty węgierskiej znalazły się na liście płac sejmiku wiszeńskiego w pierwszym kwartale 1671.

¹⁴ AGAD, ASK, dz. II, sygn. 63, s. 164–165, rachunki sejmowe 1676 r.; HUNDERT 2014c, s. 45, 199. Łącznie za ten okres służby skarb koronny wypłacił jednostkom z repartycji sejmiku wiszeńskiego 181 044 zł.

¹⁵ HUNDERT 2014c, *passim*; vide też STOLICKI 2007, s. 24.

wali także rozległym zapleczem politycznym na obszarze województwa ruskiego¹⁶; posiadał je sam Sobieski, którego główny kompleks dóbr znajdował się na Rusi Czerwonej — włącznie z dużymi i dochodowymi starostwami, w tym jaworowskim, stryjskim, kałuskim¹⁷. Z województwem ruskim powiązana była także duża grupa oficerów średniego szczebla, którzy zaliczali się do grona patronatu wojskowego Sobieskiego oraz jego politycznych współpracowników, jak choćby pułkownik i chorąży sanocki Aleksander Polanowski — dowódca chorągwi husarskiej oraz całego pułku jazdy hetmana wielkiego, czy Władysław Wilczkowski — porucznik husarski Aleksandra Michała Lubomirskiego i starosta wiszeński¹⁸. Również wśród towarzystwa chorągwi husarskiej Sobieskiego w latach 1673–1676 — jak wynika z ostatnich badań, najliczniejsza grupa rekrutowała się właśnie z województwa ruskiego, jak choćby związany z nim chorąży żydaczowski Stefan Tarnawski (towarzysz husarski hetmana w latach 1667–1676)¹⁹.

Poza Sobieskim spośród najwyższych dowódców wojskowych oraz liderów malkontentów rozległymi wpływami w województwie ruskim dysponował wojewoda Stanisław Jan Jabłonowski²⁰ oraz posesjonat na tym obszarze, strażnik, a od 1668 r. chorąży koronny Mikołaj Hieronim Sieniawski²¹. Starostą przemyskim w tym okresie był szwagier Sobieskiego, a zarazem jego współpracownik polityczny, Michał Kazimierz Radziwiłł, od 1668 r. podkanclerzy litewski i hetman polny Wielkiego Księstwa²². Znacznymi wpływami na obszarze województwa cieszył się także podstoli lwowski Marcin Zamoyski, który od 1671 r. był komisarzem sejmiku wiszeńskiego z alternaty przemyskiej do spraw zapłaty wojsku. Bez wątpienia był on wykorzystywany przez malkontentów, a zwłaszcza przez hetmana wielkiego, do kontrolowania wydatków na armię koronną — jako oficer nie powinien pełnić tej funkcji (nadzorował wydawanie pieniędzy na jednostki z repartycji sejmiku wiszeńskiego, wśród których znajdowała się jego rota kozacka)²³. Wreszcie znaczne wpływy opozycji na obszarze województwa przypieczętowała dominacja w ziemi halickiej rodu Potockich; kluczową rolę odgrywali tu zmarły w 1671 r. pisarz polny Jakub

¹⁶ Wielokrotnie podkreślał ten fakt np. J. Kaniewski (KANIEWSKI 2014, *passim*); cf. STOLICKI 2015, s. 91–106.

¹⁷ UJMA 2005, s. 63 nn.; UJMA 2011, s. 381–395.

¹⁸ O patronacie wojskowym Sobieskiego i jego współpracowników w tym okresie *vide* HUNDERT 2014c, s. 171–183.

¹⁹ HUNDERT 2014a, s. 176–191.

²⁰ WAGNER 1997, *passim*.

²¹ Główną siedzibę miał w Brzeżanach w ziemi lwowskiej; *vide* MAJEWSKI 1996, s. 140; SOWA 2015, s. 183–194.

²² *Vide* np. HUNDERT 2015a, s. 201.

²³ *Vide* HUNDERT 2014c, s. 57, 120, 135–136, 229–230; ponadto *vide* AGAD, AZ, sygn. 490, s. 140–141, Aleksander Jastkowski wicemarszałek sądu skarbowego do M. Zamoyskiego komisarza województwa ruskiego, Przemysł, 25 października 1671; *Laudum sejmiku wiszeńskiego*, Wisznia, 6 października 1671, w: AGZ, XXI, s. 575.

oraz starosta halicki i wojewoda kijowski Andrzej — obaj zaliczani do najbliższych współpracowników politycznych i wojskowych Sobieskiego²⁴.

Wpływ głównych przedstawicieli opozycji, a zarazem wysokich oficerów armii koronnej na życie publiczne w województwie ruskim odegrał rolę w momencie powołania wojsk powiatowych przez sejmik wiszeński w 1671 r. Sama działalność opozycji i kontrolowanie przez nią większej części koronnych chorągwi i regimentów stały się przyczyną decyzji o aukcji wojska w 1670 r. w ramach sił powiatowych, a nie komputu. W związku z realnym zagrożeniem tureckim i groźbą wystąpienia przeciw Rzeczypospolitej popieranej przez Portę Kozaczyzny, uznającej władzę Piotra Doroszenki, oraz ord tatarskich podczas drugiego sejmiku 1670 r. zajęto się sprawą zaciągu nowych jednostek wojskowych. Szlachta chciała wówczas przeforsować najkorzystniejsze dla siebie rozwiązanie, postanowiono zatem wystawić żołnierza powiatowego w sile 12 000 etatów na pół roku służby, licząc od 1 maja 1671. W ten sposób nie powiększono armii komputowej, zależnej od opozycyjnego hetmana wielkiego i jego polityczno-wojskowego otoczenia, a powoływano jedynie zaciąg doraźny, którego czas służby pozostawał w gestii sejmików, nie zaś organów centralnych. Zgodnie z konstytucją sejmiku 1670 r. województwa i ziemie miały wystawić drugie tyle żołnierzy, ile utrzymywały w ramach repartycji. W następnej kolejności samorządy powinny wyznaczyć pułkowników i rotmistrzów oraz środki na żołd, którego wielkość miała być taka jak w wojsku komputowym, aby nie zachęcać żołnierzy etatowych do przechodzenia do chorągwi nowego zaciągu²⁵.

Jedynie ziemie województwa ruskiego otrzymały wówczas prawną możliwość zaciągu mniejszej liczby wojska od tej, którą utrzymywały w ramach repartycji. Uchwała sejmowa uzasadniała to w sposób następujący: „A że sejmik wiszeński województwa ruskiego wywiódł nam to dowodnie, że w dystrybucie wojska dawnego zaciągu na województwa podzielonego jest zbyt ciężko uciążony: tedy w terażniejszej wyprawie wojska i aukcji jego, pięć set ludzi mniej stawić deklarował”²⁶. Szlachta ruska, wskazując na zbyt duże obciążenie finansowe województwa, mogła zatem funkcjonującą repartycją zwerbować w ramach nowych zaciągów o 500 koni mniej, niż powinna, a więc w granicach 1300 stawek żołdu. Umożliwienie zmniejszenia zaciągu sejmiku wiszeńskiego było jednym z kilku powodów, dla których hetman Sobieski skrytykował decyzję w sprawie sposobu przeprowadzenia aukcji wojska; marszałek wielki pisał bowiem do biskupa krakowskiego Andrzeja Trzebicz-

²⁴ HUNDERT 2014c, s. 123–124, 224–232 nn.

²⁵ Uchwała sejmiku 1670 r. w sprawie aukcji wojska posiada już dość bogatą literaturę; vide Konstytucje sejmiku 1670 r., w: VL, V, s. 30–31; PRZYBOŚ, FERENC 2005, s. 106–107; CHRAPOWICKI 2009, s. 112; KORZON 1898, s. 429–430; ZAJĄC 1960, s. 218; WIMMER 1965, s. 161; SOKALSKI 2002, s. 136; KUPISZ 2008, s. 280–282; WAGNER 2009, s. 99; HUNDERT 2014c, s. 246; HUNDERT 2015b, s. 68–70.

²⁶ Konstytucje sejmiku 1670 r., w: VL, V, s. 30–31. Podobną możliwość otrzymała ziemia chełmska, która w stosunku do sił z repartycji mogła obniżyć wielkość swojego zaciągu o 60 koni.

kiego, że „co się zaś tknie tych nowych zaciągów, *fructus* będzie taki: naprzód się sejmików kilka albo kilkanaście zerwie, drugie: województwa i powiaty zmniejszą sobie tych ludzi liczbę, jako to już uczyniło województwo ruskie, ziemia chełmińska [zamiast: ziemia chełmska — przyp. Z.H.]”²⁷.

Krytyczne stanowisko Sobieskiego okazało się uzasadnione. Na marcowych sejmikach jedynie samorządy bełski i lubelski podjęły decyzję w sprawie nowych zaciągów — większość zjazdów szlacheckich, w tym sejmik wiszeński, była niechętna wystawieniu rot powiatowych, skłaniając się ku pospolitemu ruszeniu, by w ten sposób spełnić swój obowiązek względem obrony Rzeczypospolitej. Takie stanowisko sejmiku wiszeńskiego przedstawili następnie królowi Kazimierz Lipczyński i Stanisław Bal za pomocą instrukcji sporządzonej w Sądowej Wiszni 6 marca 1671²⁸. Niechęć większości samorządów, w tym szlachty województwa ruskiego, do ponoszenia nowych kosztów wynikała z jednej strony z bieżących należności, które musiano realizować w ramach repartycji, z drugiej — z konieczności zebrania zaległych pieniędzy, aby można było uregulować długi wojskowe z lat 1663–1667 oraz inne zobowiązania niewypłacone przez komisje lwowskie w latach 1662–1663 i 1667²⁹. W konsekwencji większość sejmików (w tym szlachta lwowska, przemyska i sanocka) na swoich zjazdach 12 czerwca postanowiła wesprzeć wojska koronne poprzez odbycie pospolitego ruszenia — albo *viritim* (jak szlachta ruska), albo w formie wypraw „dymowych”³⁰. Poważny chaos organizacyjny spowodował, że ani wyprawy szlacheckie, ani organizowane przez niektóre samorządy zaciągi powiatowe nie wzmocniły w odpowiednim czasie wojsk koronnych pod wodzą obu hetmanów — Jana Sobieskiego i Dymitra Wiśniowieckiego, które od lipca do końca października opanowały znaczną część Ukrainy Prawobrzeżnej³¹. Rozgoryczenie,

²⁷ J. Sobieski do A. Trzebieckiego, [Jaworów] 23 stycznia 1671, w: KLUCZYCKI 1880, s. 619; KORZON 1898, s. 435–436; JAWORSKI 1965, s. 83–84; KUPISZ 2008, s. 286–287; HUNDERT 2014c, s. 247.

²⁸ *Instrukcja sejmiku posłom do króla*, Wisznia, 6 marca 1671, w: AGZ, XXI, s. 562–563; KUPISZ 2008, s. 282–283; WIERZBICKI 2011, s. 155–157.

²⁹ Vide HUNDERT 2014c, s. 304–310; HUNDERT 2015b, s. 71–72. Na drugim sejmie 1670 r. wszystkie ziemie województwa ruskiego zadeklarowały zebranie, w celu regulacji dawnych długów wojskowych, pieniądze z dwunastu poborów. Zgodnie z rachunkami sejmowymi 1672 r. ziemia lwowska zebrała z nich 80 366, 28 zł (z 85 421, 12 zł deklarowanych), ziemia przemyska 106 923, 15 zł i 15 szelągów (ze 137 511, 16 zł deklarowanych), a ziemia sanocka 41 868, 6 zł (z 44 550, 18 zł deklarowanych). Był to zatem dość poważny wysiłek finansowy sejmiku wiszeńskiego, zważywszy że roczny koszt utrzymania wojska w ramach jego repartycji zawierał się w granicach 290 000 zł; vide AGAD, ASK, dz. II, sygn. 62, k. 19r–19v. W tych okolicznościach kolejne obłożenie finansowe na początku 1671 r. byłoby niezwykle kłopotliwe.

³⁰ *Laudum sejmiku wiszeńskiego*, Wisznia, 12 czerwca 1671, w: AGZ, XXI, s. 563–565; KUPISZ 2008, s. 283–285; WIERZBICKI 2011, s. 165–166; HUNDERT 2015b, s. 70–71.

³¹ O kampanii ukraińskiej 1671 r. vide WERDUM 2012, s. 203–265; JAWORSKI 1965, s. 69–130; WAGNER 2009, s. 71–84. Z ukraińskiego punktu widzenia vide np. DOROSZENKO 1942, s. 161–202; SMOLIJ, STIEPANKOV 2011, s. 297–358.

które z tego tytułu zapanowało w szeregach wojska, było wielkie, a opozycja zyskała dogodne argumenty, by zaatakować króla w związku z fatalnie przeprowadzoną organizacją posiłków dla jednostek koronnych starego zaciągu³². Wobec zapotrzebowania na nowe siły, które mogłyby odciążyć armię komputową w zadaniu utrzymania zdobyczy kampanii 1671 r., otoczenie Sobieskiego postanowiło wykorzystać konstytucję ostatniego sejmiku i zorganizować chorągwie powiatowe w ramach kilku sejmików. Świadczy o tym misja Stanisława Jana Jabłonowskiego, który 2 września 1671 opuścił obóz wojska pod Barem i udał się do króla³³.

Wojewoda ruski został wysłany do Michała Korybuta decyzją Sobieskiego, o czym hetman poinformował biskupa krakowskiego Andrzeja Trzebieckiego³⁴. Celem misji była organizacja wsparcia wojskowego, co wynika wyraźnie z pisma króla do marszałka wielkiego z 26 września: „Opowie ustnie Uprzejmości W(aszej) wojewoda ruski, jako i my życzymy wspierać wojenne czyny Uprzejmości W(aszej), byle tylko posiłki od województw mogły nadbieść”³⁵. Z pobytami Jabłonowskiego u boku króla zbiegają się uchwały wszystkich sejmików województwa ruskiego w sprawie aukcji chorągwi powiatowych. Ziemia halicka podjęła taką 22 września, chełmska 28 tego samego miesiąca, a ziemie lwowska, przemyska i sanocka — 6 października³⁶. Sejmik wiszeński jeszcze w swojej uchwale z 14 września zapewniał, że każda z jego trzech ziem wystawi tylu ludzi, „ile na nią *ex proportione* przychodzi”, obranie dowódców i pozostałe sprawy organizacyjne zebrani na nim odłożyli jednak do następnego zjazdu ziemskiego, zwołanego na 6 października; ziemie przemyska i sanocka konkretne decyzje podatkowe w związku z zaciągiem podjęły jednak już w tym pierwszym terminie — pierwsza uchwaliła dwanaście, a druga dziesięć poborów według abjurat, z których pieniądze miały być zebrane 23 września–15 października³⁷. Odłożenie uchwał dotyczących powołania oddziałów powiatowych do 6 października związane było z niską frekwencją szlachty na sejmiku. Być może miało to również związek z tym, że dopiero na początku października do stolicy województwa ruskiego mieli zjechać król i Stanisław Jan Jabłonowski³⁸.

Zgodnie z zapowiedzią 6 października szlachta ziem lwowskiej, przemyskiej i sanockiej, „stosując się do postępków innych w wyprawieniu ludzi wojennych województw”, uchwaliła wystawienie jednostek powiatowych. Ziemia lwowska powołała 400 żołnierzy — 200 jazdy kozackiej oraz 200 dragonów. Na zaciąg tych ludzi uchwalono siedem podymnych, które w przeciągu trzech tygodni mieli zebrać

³² O nastrojach w wojsku koronnym po zakończeniu kampanii ukraińskiej vide WERDUM 2012, s. 255–260; HUNDERT 2014c, s. 310–313.

³³ WERDUM 2012, s. 222; cf. WAGNER 1997, s. 104 (tam data 5 września 1671).

³⁴ J. Sobieski do A. Trzebieckiego, obóz pod Barem, 7 września 1671, w: KLUCZYCKI 1880, s. 677.

³⁵ Michał Korybut do J. Sobieskiego, Zamość, 26 września 1671, w: GRABOWSKI 1845, s. 146.

³⁶ KUPISZ 2008, s. 285–286, 396–398; HUNDERT 2014c, s. 252–253.

³⁷ *Laudum sejmiku wiszeńskiego*, Wisznia, 14 września 1671, w: AGZ, XXI, s. 571–572.

³⁸ Ibidem, s. 571; WAGNER 1997, s. 104; cf. KANIEWSKI 2014, s. 551–552.

poborcy — w powiecie lwowskim Aleksander Drogomir, a w powiecie żydaczowskim (wchodził w skład ziemi lwowskiej) miecznik halicki Hieronim Świrski. Na zapłatę za drugi kwartał służby przeznaczono trzy podymne. Ściągnięciem pieniędzy z tych podatków 1–31 grudnia z powiatów lwowskiego i żydaczowskiego miał się zająć podczaszy podolski Józef Świrski. Równocześnie uchwalono środki na zapłatę przynależnych ziemi lwowskiej chorągwi komputowych. Suplementem pieniędzy z podymnych przeznaczonym na opłacenie nowego zaciągu miały być wpływy z szynkowego³⁹.

Ziemia przemyska powołała 500 koni kozackich — tyle, ile dotychczas utrzymywała w repartycji. Nowy zaciąg miał zostać sfinansowany w pierwszym kwartale służby sumą 60 000 zł z uchwalonych 14 września dwunastu poborów pozostających w dyspozycji poborcy, skarbnika sanockiego Szymona Wolskiego. W razie gdyby to nie wystarczyło, dodatkowe pieniądze miały zostać zebrane, jak w przypadku ziemi lwowskiej, z szynkowego. Podobnie jak ziemianie lwowscy również szlachta przemyska nie pominęła kwestii zapłaty dla rot starego zaciągu. Miały być one sfinansowane razem z rotami powiatowymi z piętnastu poborów według abjurat, przez poborcę, starostę lipińskiego Dominika Gumowskiego, którego powinnością było zebranie podatków do końca grudnia. W ramach tych środków przewidywano wydać nowym zaciągom na drugi kwartał ich służby 20 500 zł. Również w tym przypadku na rzecz chorągwi powiatowych uchwalono suplement finansowy w postaci 10 000 zł z arendy czopowego pisarza przemyskiego Mikołaja Ustrzyckiego⁴⁰.

Ziemia sanocka, która uchwaliła pobory na poprzednim sejmiku, zobowiązała się wystawić 100 koni kozackich, a w celu ich opłacenia na okres służby w drugim kwartale, włącznie z żołnierzami starego zaciągu, przeznaczyła 21 poborów. Pieniądze z tych podatków miał zebrać 1 grudnia 1671–1 stycznia 1672 Stanisław Ciepliński⁴¹.

Pułkownikiem zaciągu, „tem aby snadniej nasza około dobra pospolitego opatrność do skutku przywiedziona była”, został Stanisław Jan Jabłonowski — jeden z najwyższych oficerów wojska komputowego i zarazem wojewoda ruski. Sejmik wiszeński poprosił przy tym swojego pułkownika, „aby tak ziemie halicką, jako i chełmską *ad coniunctionem armorum auctoritae sua* złączyć usiłował”, co mogło stanowić próbę sformowania pułku zaciężnego całego województwa ruskiego, który pozostawałby pod kontrolą wojewody. Jabłonowski z racji swej funkcji, która wiązała się ze znacznymi kosztami na organizację nowych sił, otrzymał traktament w wysokości 2100 zł (po 300 zł z ziem lwowskiej i przemyskiej, 1500 zł z ziemi sanockiej)⁴².

Następnie sejmik wiszeński powołał dowódców poszczególnych oddziałów. W ziemi lwowskiej rotmistrzami dwóch chorągwi kozackich zostali stolnik lwow-

³⁹ *Laudum sejmiku wiszeńskiego*, Wisznia, 6 października 1671, w: AGZ, XXI, s. 573.

⁴⁰ *Ibidem*, s. 573–574.

⁴¹ *Ibidem*, s. 574.

⁴² *Ibidem*.

ski Aleksander Chodorowski oraz podczaszy sieradzki Andrzej Modrzewski (*vel* Modrzejowski). Dwustu dragonów oddano pod bezpośrednią komendę Jabłonowskiego. W ziemi przemyskiej powołano pięciu rotmistrzów: podkomorzego kijowskiego Aleksandra Konstantego Woronicza, miecznika czernihowskiego Aleksandra Fredrę, Jana Wojakowskiego, Kazimierza Lipczyńskiego oraz Kazimierza Łabęckiego. Rotmistrzem chorągwi sanockiej został Adam Konarski⁴³.

W pierwszym kwartale służby płaca „na koni” w każdej z chorągwi, w tym w dragonskich (wszystkie liczyły po 100 koni), powinna wynosić 100 zł, co z traktamentami dla oficerów dawało 13 000 zł od jednostki. W ten sposób koszt, który sejmik wiszeński miał ponieść w pierwszym kwartale służby swoich nowych oddziałów, zawierał się w sumie 130 000 zł (bez traktamentu pułkownika). Drugi kwartał roty powiatowe miały pobierać żołąd „kwarciany” (zatem 41 zł na konia kozackiego, 36 zł na dragonskiego). Na miejsce zbiórki poszczególnych chorągwi wyznaczono odpowiednie majątkości⁴⁴ — „z tym dokładem, aby jmpp. rotmistrze na konsystencjach pomienionych *iuxta dispositionem* prawa pospolitego dachem tylko, wodą a trawą, chlebów ani ustaw nie wyciągając kontentowali się”. Poza kwestią dyscypliny sejmik wiszeński zaznaczył jeszcze, że dołoży starań, by komisarze do spraw wypłaty hiberny nie pominęli w rozdziale tego świadczenia chorągwi nowego zaciągu⁴⁵.

Służba rot powiatowych sejmiku wiszeńskiego miała się rozpocząć 1 listopada 1671 i trwać dwa kwartały; miejsce i czas koncentracji uzależniono od rozkazów pułkownika. Przy okazji zaznaczono jeszcze, że gdyby któryś z rotmistrzów stawiał się na popis bez pełnej liczby ludzi w chorągwi, a wziął na zaciąg całą naznaczoną mu kwotę, będzie musiał środki przeznaczone na brakujących żołnierzy zwrócić⁴⁶.

Zasadniczo liczba ludzi zaciągniętych przez sejmik wiszeński nie dorównywała opłacanej w ramach repartycji. Niemniej ziemie lwowska, przemyska i sanocka uchwały w ramach suplementów wojskowych wystawienie największej liczby żołnierzy. Swoją pułk kawalerii (dziesięć chorągwi) w sile równoważnej, tj. 1000 jazdy kozackiej ze służbą od 1 października, powołało jeszcze województwo sandomierskie. Województwa poznańskie i kaliskie (sejmik średzki), które w repartycji utrzymywały niewiele mniej wojska od sejmiku wiszeńskiego, wystawiły zaledwie 600 jazdy kozackiej (tak jak chorągwie „wiszeńskie” ze służbą od 1 listopada)⁴⁷. Zaciągi te były wyraźnie spóźnione, za co winę ponosił król i jego

⁴³ Ibidem; KUPISZ 2008, s. 398; HUNDERT 2014c, s. 252.

⁴⁴ Rocie A. Chodorowskiego naznaczono Żydaczów „i przyległości jego”; rocie A. Modrzewskiego — Gródek i wieś Spas; rocie A.K. Woronicza — Radymno; rocie A. Fredry — Chorów; rocie J. Wojakowskiego — Niżankowice; rocie K. Lipczyńskiego — Wyszatycze, Straszewicze i Buszowice; rocie K. Łabęckiego — Drohobycz „z przyległościami”; rocie A. Konarskiego — miasteczko Tyrawa i wieś Hłomcza.

⁴⁵ *Laudum sejmiku wiszeńskiego*, Wisznia, 6 października 1671, w: AGZ, XXI, s. 574–575; cf. KANIEWSKI 2014, s. 552.

⁴⁶ *Laudum sejmiku wiszeńskiego*, Wisznia, 6 października 1671, w: AGZ, XXI, s. 575.

⁴⁷ KUPISZ 2008, s. 285–286, 389–398; HUNDERT 2014c, s. 248–255; HUNDERT 2015b, s. 70–78.

doradcy oraz większość sejmików. Najpierw odrzucono bowiem konstytucję sejmową w sprawie aukcji wojska i postanowiono zwołać pospolite ruszenie, a gdy to zawiodło, powrócono do koncepcji wojsk powiatowych, tracąc na tym zamieszaniu bezcenny czas. Dzięki misji Jabłonowskiego udało się przynajmniej uchwalić wystawienie stosunkowo silnego pułku sejmiku wiszeńskiego, choć droga od podjęcia uchwały do jej realizacji pozostawała jeszcze długa. Wojewoda ruski, w związku z prośbą sejmiku o włączenie pod jego komendę rot powiatowych pozostałych ziem województwa — chełmskiej i halickiej, starał się zapewne wywierać wpływ na monarchę, u którego boku wciąż przebywał, by dopilnował on egzekucji postanowionych zaciągów. W związku z tym monarcha słał uniwersały m.in. do ziemi halickiej, aby

ad proportionem ludzi tych, którym ziemia halicka podług repartycji płaci, abyście wojsku koronnemu polnemu suplement obmyślili i na terazniejszym namówili sejmiku, żeby płace postanowili, obrawszy rotmistrzów, którzy by z temi ludźmi od uprzejmości waszej wyprawionymi do wielmożnych hetmanów przyjechali, do dzieła tak szczęśliwie poczętego dokończenia utrzymania miast i fortec skutecznie dopomogli⁴⁸.

Treść samego uniwersału znakomicie ilustruje skalę zapotrzebowania na jednostki nowego zaciągu, które mogłyby odciążyć armię komputową.

Organizacja chorągwi powiatowych w 1671 r. zakończyła się niespotykanym dotychczas zawodem — do wojska koronnego operującego na Ukrainie dołączyły tylko pojedyncze jednostki, a np. pułk jazdy województw wielkopolskich został skierowany przez króla na obszar działań wojennych dopiero, gdy w styczniu 1672 r. skomplikowała się sytuacja militarna i polityczna (co wynikało z ponownej eskalacji konfliktu wewnętrznego wyciszonego w 1671 r.)⁴⁹. Spośród zaciągów województwa ruskiego do działań zbrojnych na początku 1672 r. weszły jedynie dwie siedemdziesięciokonne rot chełmskie — Stanisława Stawskiego i Eliasza Żółkiewskiego (po jego śmierci Oktawiana Sosnowskiego)⁵⁰. Jednostki z pozostałych ziem województwa ruskiego nie zdołały się pod koniec 1671 r. zorganizować; wprawdzie zebrano dragonię Jabłonowskiego, ale jej żołnierze jeszcze jesienią zostali rozpuszczeni⁵¹. W związku z tym, mocą uchwały sejmikowej z 15 grudnia, początek służby nowych chorągwi sejmiku wiszeńskiego przesunięto o pół roku, na 1 maja 1672, chyba że sytuacja uległaby zaostreniu (w grudniu Imperium Osmańskie wypowiedziało Rzeczypospolitej wojnę) — w takim wypadku miały się zebrać za uniwersa-

⁴⁸ CDIAUL, F. 5, op. 1 (Grodzkie, Halickie), sygn. 171, s. 2170–2172, Uniwersał Michała Korybuta, Lwów, 21 października 1671; cf. HUNDERT 2014c, s. 312; HUNDERT 2015b, s. 78.

⁴⁹ KUPISZ 2008, s. 287–289; HUNDERT 2014c, s. 258–259, 312; HUNDERT 2015b, s. 78–80.

⁵⁰ KUPISZ 2006, s. 66–67; KUPISZ 2008, s. 289–290, 396; cf. KOZYRSKI 2006, s. 225. Z badań D. Kupisa wynika, że duży wpływ na organizację zaciągu chełmskiego miał wojewoda bełski i hetman polny koronny D. Wiśniowiecki.

⁵¹ BRacz., rkps 76, k. 102r, S.J. Jabłonowski do M.K. Radziwiłła, 1 stycznia 1672.

łem pułkownika Jabłonowskiego przed wskazaną datą⁵². Podobnie było w przypadku zaciągu halickiego, który na mocy uchwały sejmikowej z 22 września miał składać się z dwóch sześćdziesięciokonnych chorągwi kozackich podkomorzycy halickiego Bogusława Potockiego i cześnika halickiego Walentego Kalinowskiego. Rotmistrzowie powinni zaciągnąć do nich „szlachtę dobrą, nie Wołochów [...] z rynsztunkami słusznymi, na dobrych koniach z czeladzią, w pancerzach z dobrą strzelbą”⁵³. Realizacja tych postanowień, jak głosi *laudum* z 15 grudnia, „odwlokła się do wiosny”⁵⁴. Najwidoczniej organizatorzy jednostek z czterech ziem województwa ruskiego woleli przeczekać zimę, dając sobie czas na skompletowanie ludzi i sprzętu, by dopiero wtedy skierować nowe oddziały na obszar działań wojennych, a może też do akcji podejmowanych przez malkontentów — w końcu zaciągi ruskie pozostawały w strefie wpływów wojskowych przywódców opozycji.

Zaciężne wojsko powiatowe województwa ruskiego pod kilkoma względami wyróżniało się na tle pozostałych zaciągów samorządowych powołanych przez sejmiki koronne w latach 1671–1672. W pierwszej kolejności chorągwie trzech ziem województwa ruskiego jako jedyne miały za swojego pułkownika osobę w randze wojewody, który był równocześnie jednym z najwyższych oficerów armii komputowej oraz jednym z najbliższych współpracowników politycznych Sobieskiego. Stanisław Jan Jabłonowski w momencie powierzenia mu nowej funkcji dowódczej był powszechnie zaliczany do przywódców malkontentów, dlatego widziano w nim jednego z głównych protektorów zwróconej przeciw królowi niedoszłej konfederacji wojskowej z 1672 r.⁵⁵ Jego pozycję w wojsku koronnym gruntowało posiadanie pułku jazdy, który na początku 1672 r. składał się z sześciu chorągwi (jedna husarska, pięć kozackich) w sile 550 koni⁵⁶. Ponadto w momencie, gdy objął komendę nad drugim pułkiem, w kompucie koronnym utrzymywał stukonną rotę husarską oraz regiment pieszy w sile 300 porcji⁵⁷. Doświadczenie wojskowe i pozycja Jabłonow-

⁵² *Laudum sejmiku wiszeńskiego*, Wisznia, 15 grudnia 1671, w: AGZ, XXI, s. 577–578.

⁵³ *Laudum sejmiku halickiego*, Halicz, 22 września 1671, w: AGZ, XXIV, s. 327. Służba miała im się liczyć od 1 października 1671 na okres dwóch ćwierci. Rota Potockiego powinna była się zebrać w Sołotwinie, a Kalinowskiego — w Śniatyniu; cf. KANIEWSKI 2014, s. 561.

⁵⁴ *Laudum sejmiku halickiego*, Halicz, 15 grudnia 1671, w: AGZ, XXIV, s. 331.

⁵⁵ Vide BPAU/PAN Kraków, rkps 368, k. 100r–100v, Ze Lwowa, 10 lutego 1672. O niedoszłej konfederacji wojskowej (tzw. mohylowskiej) vide HUNDERT 2014c, s. 314–320; cf. WAGNER 2009, s. 186–192.

⁵⁶ BPAU/PAN Kraków, sygn. 368, k. 99v–100, Życzliwe JKM wojsko [luty 1672]; HUNDERT 2014c, s. 121–122, 365–366. Co ciekawe, mimo wspierania inicjatywy związku wojskowego przez Jabłonowskiego jego komputowy pułk jazdy konfederacji nie poparł.

⁵⁷ Fakt funkcjonowania jednostek komputowych Jabłonowskiego w strukturze wojska koronnego w końcu 1671 r. potwierdza np. dokumentacja hibernowa: vide CDIAUL, F. 9, op. 1 (Grodzkie, Lwowskie), sygn. 426, s. 3357–3359, Asygnacja J. Sobieskiego dla chorągwi husarskiej S.J. Jabłonowskiego, Lwów, 26 listopada 1671; CDIAUL, F. 9, op. 1 (Grodzkie, Lwowskie), sygn. 426, s. 3359–3360, Asygnacja J. Sobieskiego dla regimentu pieszego S.J. Jabłonowskiego, Lwów 27 listopada 1671; vide też HUNDERT 2014c, s. 52–53.

skiego zarówno w województwie ruskim, armii komputowej, jak i stronnictwie opozycyjnym bez wątpienia przełożyły się na jakość militarną oraz po części „ideową” zaciągu sejmiku wiszeńskiego. Wojewoda ruski, mimo że nie należał do grona radykalnych malkontentów (zdarzało mu się bowiem zachowywać dwuznacznie albo asekurancko), bez wątpienia był szczególnie wtajemniczany w zamysły wojskowe oraz polityczne Sobieskiego, ciesząc się jego zaufaniem⁵⁸.

Chorągwie powiatowe zaciągane w 1671 r. miały podlegać władzy hetmańskiej⁵⁹, ale sam Sobieski nie miał większego wpływu na nominacje ich kadry dowódczej. Inaczej było z zaciągami województwa ruskiego, co wyraźnie wynika ze słów rotmistrza ziemi przemyskiej i chorążego nowogrodzkiego Jana Wojakowskiego, który pisał do Sobieskiego wiosną 1672 r.: „uniżenie upraszam, abyś WMM Pan tę chorągiew, którąś mi WMM Pan *benigne confere* przyobiegał, łaskawą swoją do expiracji usługi mojej powiatowej raczył zatrzymać protekcją”⁶⁰. Widzimy zatem, że chorągiew została powierzona Wojakowskiemu „z życzliwości” hetmańskiej, a sam chorąży nowogrodzki prosił Sobieskiego o protekcję dla swojej roty do czasu wygaśnięcia terminu służby wyznaczonego przez sejmik wiszeński. W ten sposób hetman wielki, przy wydatnym udziale Jabłonowskiego, mógł promować na funkcje dowódcze zaciągu województwa ruskiego ludzi przychylnych sobie i swojemu otoczeniu.

Rotmistrzami jazdy powiatowej ziem lwowskiej, przemyskiej i sanockiej zostało osiem osób, które były aktywne politycznie w swoich województwach oraz dysponowały odpowiednim zapleczem finansowym⁶¹. Część z nich miała już istotne doświadczenia dowódcze, inni dopiero rozpoczynali kariery oficerskie. Grupę tę uzupełniał major zaciągu cudzoziemskiego nazwiskiem Łastowiecki (zapewne Bartłomiej), który dowodził złożoną faktycznie z dwóch chorągwi dragonią Jabłonowskiego⁶².

Do rotmistrzów sejmiku wiszeńskiego o największym doświadczeniu wojskowym zaliczał się podczaszy sieradzki Andrzej Modrzewski, w latach 1665–1667 strażnik wojskowy⁶³, poseł od armii koronnej na drugi sejm 1666 r.⁶⁴, do

⁵⁸ Vide WAGNER 1997, s. 101–108; HUNDERT 2014c, s. 122–123.

⁵⁹ HUNDERT 2014c, s. 256–257.

⁶⁰ BCzart., rkps 2517, s. 93, J. Wojakowski do J. Sobieskiego, Wisznia, 1 czerwca 1672; SOWA 2015, s. 185.

⁶¹ Zamożność rotmistrza mogła przyśpieszyć sprawę zaciągu. Przykładowo A. Chodorowski i K. Łabęcki, gdy nie otrzymali „*ex [a]erario województwa*” środków na organizację swoich chorągwi, wyłożyli pieniądze z własnej kieszeni. Wydatki te (pierwszy 3000 zł, drugi 6000 zł) sejmik wiszeński zobowiązał się jednak zwrócić; vide *Laudum sejmiku wiszeńskiego*, Wisznia, 15 grudnia 1671, w: AGZ, XXI, s. 578.

⁶² Vide BRacz., rkps 76, k. 102r, S.J. Jabłonowski do M.K. Radziwiłła, 1 stycznia 1672; *Laudum sejmiku wiszeńskiego*, Wisznia, 13 grudnia 1672, w: AGZ, XXI, s. 613; cf. WAGNER 2013, s. 179, hasło: *Łastowiecki Bartłomiej*.

⁶³ Vide AGAD, ASW, dz. 85, sygn. 96, k. 149r–165v, rejestry popisowe chorągwi A. Modrzewskiego z lat 1663–1667 (od drugiego kwartału 1665 do pierwszego kwartału 1667 r. rotmistrz tytułowany w nagłówkach strażnikiem wojskowym).

⁶⁴ Instrukcja dla posłów od wojska, Koźlin, 10 października 1666, w: HUBERT 1861, s. 43.

1667 rotmistrz chorągwi tatarskiej, a do 1668 rotmistrz rotty kozackiej z repartycji sejmiku wiszeńskiego. Wydawać by się mogło, że jego osoba nie odpowiadała Sobieskiemu, skoro w 1667 r. jako marszałek i hetman pozbawił go urzędu strażnika wojskowego (mimo przynajmniej dwóch listownych upomnień Jana Kazimierza⁶⁵), a także odebrał mu chorągiew jazdy, co spowodowało, że w 1668 r. znalazł się on poza wojskiem. Do służby Modrzewski wrócił jednak dość szybko, bo w ramach zaciągu ziemi lwowskiej, i od tamtej pory udzielał Sobieskiemu — najpierw jako hetmanowi, a następnie królowi — poparcia politycznego. W ten sposób podczas sieradzki zyskał jego zaufanie, skutkiem czego przyszedł władca zaczął powierzać mu samodzielne komendy, jak choćby po kampanii chocimskiej w 1673 r., gdy przekazał mu dowództwo nad ulokowaną pod Międzybożem partią wojska w sile ok. 1500 ludzi⁶⁶. Gdy w 1683 r. Modrzewski zginął pod Wiedniem w randze podskarbiego nadwornego, uważany był za jednego z najbliższych ludzi króla⁶⁷.

Doświadczeniem wojskowym mógł wylegitymować się również podkomorzy kijowski Aleksander Konstanty Woronicz, przedstawiciel bogatej szlachty z województwa kijowskiego, porucznik chorągwi kozackiej na początku lat pięćdziesiątych XVII w., a w latach 1655–1667 rotmistrz komputowy⁶⁸. Jego rota po redukcji wojska przeprowadzonej w roku 1667 została zaliczona według kryteriów skarbowych w poczet tzw. chorągwi „zwinionych”⁶⁹, te zaś, według świadectwa z roku 1670, w większości nadal pozostawały na służbie poza komputem⁷⁰. Niewykluczone, że wśród nich znajdowała się także chorągiew Woronicza, która w 1671 r. dzięki protekcji Sobieskiego mogła wejść w skład zaciągu sejmiku wiszeńskiego. Podkomorzego kijowskiego łączyły w końcu związki polityczne z malkontentami — był on współodpowiedzialny za zerwanie sejmu koronacyjnego 1669 r. Mimo że brak jest bezpośrednich dowodów na spowodowanie obstrukcji sejmowej przez profrancuską opozycję, wiele przesłanek przemawia za tym, że inicjatywa leżała właśnie po stronie środowiska politycznego Sobieskiego i prymasa Mikołaja Prażmowskiego⁷¹.

Kolejny rotmistrz, Kazimierz Lipczyński, dał się poznać jako poseł do króla w marcu 1670 r. oraz aktywny na forum publicznym obywatel ziemi przemyskiej,

⁶⁵ Vide LNNBU, F. 5 (Ossolińscy), op. 2, nr 45, 46, Jan Kazimierz do J. Sobieskiego, Warszawa, 29 marca i 23 kwietnia 1667 — pierwszy z listów wydał drukiem w swojej edycji Franciszek Kluczycki (KLUCZYCKI 1880, s. 259–260).

⁶⁶ Vide BN, rkps 6659, s. 143–146, Wykaz jednostek wchodzących w skład różnych partii, wg spisu dokonanego nad Dziczą Racką, 29 listopada 1673; cf. WAGNER 2009, s. 399.

⁶⁷ Większość uwag o Modrzewskim na podstawie: HUNDERT 2014c, s. 29, 39–40, 58, 164–165; cf. WIMMER 1976, s. 543–545.

⁶⁸ WAGNER 2014, s. 249, hasło: *Woronicz Aleksander Konstanty*.

⁶⁹ Vide AGAD, ASK, dz. II, sygn. 61, k. 89r, rachunki sejmu 1668 r.

⁷⁰ AGAD, LL, sygn. 25, k. 247r, instrukcja wojskowa na sejm, obóz pod Trembowlq, 6 września 1670 (druk: KLUCZYCKI 1880, s. 551).

⁷¹ Vide np. KORZON 1898, s. 278–279; PRZYBOŚ 1936, s. 15–16; PRZYBOŚ 1984, s. 86–87; KULECKI 1997, s. 113–116; SOKALSKI 2002, s. 108–109; HUNDERT 2014c, s. 280–281.

w której od 1674 r. piastował urząd łowczego⁷². W 1663 r. został wybrany przez sejmik wiszeński rotmistrzem ziemi przemyskiej oddziału tzw. obrony domowej. W 1667 r., również w randze rotmistrza, stanął w szeregach lokalnego pospolitego ruszenia, a cztery lata później znowu miał objąć komendę nad chorągwią pospolitaków w ramach niezrealizowanej wyprawy⁷³. Wydaje się zatem, że Lipczyński dysponował pewnym doświadczeniem wojskowym, przynajmniej w zakresie zwalczania zagrożeń na obszarze swojej ziemi i województwa.

Na obecnym etapie badań niewiele możemy powiedzieć o wojskowym doświadczeniu Aleksandra Fredry, Adama Konarskiego i Kazimierza Łabęckiego. Inaczej rzecz się ma w przypadku stolnika lwowskiego Aleksandra Chodorowskiego, przedstawiciela bogatej rodziny szlacheckiej osiadłej w ziemi lwowskiej. Miał on brata Krzysztofa, starostę winnickiego, który w omawianym okresie utrzymywał w repartycji sejmiku wiszeńskiego rotę kozacką w sile 70 koni. Ożeniony był z siostrą wojewody ruskiego Stanisława Jana Jabłonowskiego, co na pewno nie pozostało bez wpływu na relacje Aleksandra z przyszłym hetmanem⁷⁴. Pierwszą znaną funkcją dowódczą stolnika lwowskiego było rotmistrzostwo chorągwi w lokalnym pospolitym ruszeniu z 1667 r., w ramach którego pieczę nad wyprawą miał także Lipczyński. Niewykluczone, że Chodorowski zdobył wówczas doświadczenie bojowe w randze dowódcy, zwłaszcza że pospolitacy z województwa ruskiego brali udział w kampanii podhajeckiej, bijąc się z sukcesem pod Rakowcem i Jezupolem oraz broniąc Pomorza przed Tatarami⁷⁵. Ponownie rotmistrzem pospolitaków został wybrany z okazji niedosłej wyprawy z 1671 r.⁷⁶ Od momentu wstąpienia w szeregi zaciężnych sił powiatowych jego kariera wojskowa zaczęła się dynamicznie rozwijać. Szybko zdobył dość wysoką pozycję i będąc jeszcze rotmistrzem powiatowym, reprezentował armię koronną jako jeden z jej posłów na sejmie pacyfikacyjnym w 1673 r.⁷⁷ Posłem od wojska bywał także później — na sejmie koronacyjnym Jana III w 1676 r. i na sejmach warszawskich z lat 1681 i 1683⁷⁸. Po kampanii wiedeńskiej został wybrany na wojskowego komisarza

⁷² WAGNER 2014, s. 156, hasło: *Lipczyński Kazimierz*. W roli parlamentarzysty dał się poznać w 1677 r. jako aktywny poplecznik polityki Jana III; vide STOLICKI 2007, s. 167.

⁷³ Uchwały sejmiku wiszeńskiego, Wisznia, 11 września 1663, 6 czerwca 1667, 12 czerwca 1671, w: AGZ, XXI, s. 368, 452, 564.

⁷⁴ WAGNER 2014, s. 50–51, hasła: *Chodorowski Aleksander Stefan*, *Chodorowski Krzysztof Stanisław*; HUNDERT 2014c, s. 58.

⁷⁵ *Laudum sejmiku wiszeńskiego*, Wisznia, 6 czerwca 1667, w: AGZ, XXI, s. 452; MAJEWSKI 1960, s. 82–83, 87–88, 93; WIERZBICKI 2011, s. 105.

⁷⁶ *Laudum sejmiku wiszeńskiego*, Wisznia, 12 czerwca 1671, w: AGZ, XXI, s. 564; WIERZBICKI 2015, s. 160.

⁷⁷ AGAD, LL, sygn. 25, k. 506r–506v, instrukcja od wojska koronnego, Ujazdów, 2 marca 1673 (druk: MATERIAŁY, 2, 1964, s. 239); HUNDERT 2014c, s. 190, 193, 343.

⁷⁸ BOSS., rkps 247/II, k. 441r, Compendium sejmu coronationis najjaśniejszego Jana III króla polskiego w Krakowie agitowanego ad. 1676; BPAU/PAN Kraków, rkps 2067, k. 40v, Respons królewski

hibernowego⁷⁹. W ten sposób zaciąg wiszeński z lat 1671–1673 i polityczno-wojskowa aktywność stolnika z tego okresu, do której jeszcze wrócimy, utorowały mu drogę żołnierskiej kariery. W latach siedemdziesiątych i na początku osiemdziesiątych Chodorowski zaliczał się do grona oficerów zapewniających Sobieskiemu oraz Jabłonowskiemu wpływy w wojsku koronnym⁸⁰.

W przypadku ostatniego z ośmiu rotmistrzów jazdy zaciąg sejmiku wiszeńskiego, tj. Jana Wojakowskiego, należy przede wszystkim zweryfikować tezę, że w momencie objęcia funkcji dowódczej nad rotą powiatową ziemi przemyskiej miał on także chorągiew w kompucie koronnym w repartycji sejmiku wiszeńskiego⁸¹. Jak dowiódł Jan J. Sowa, w tym drugim przypadku mamy jednak do czynienia z innym Wojakowskim — bratem Jana, Remigianem, podstolim przemyskim. Łatwo było zatem popełnić błąd, zwłaszcza że chorąży nowogrodzki objął ostatecznie rotę brata po jego rezygnacji latem 1672 r. i dlatego np. w rachunkach sejmowych z 1676 r. obejmujących okres służby jednostek z repartycji sejmiku wiszeńskiego (1 listopada 1672–30 kwietnia 1673) chorągiew Wojakowskiego występowała już pod imieniem Jana, a nie Remigiana⁸². Wynika z tego, że chorąży nowogrodzki, który wystarał się o rotmistrzostwo u Sobieskiego, nie był wcześniej oficerem komputowym i nie miał koneksji z armią zaciężną. Był za to desygnowany na stanowisko dowódcze — razem z Chodorowskim i Lipczyńskim został w 1671 r. wybrany rotmistrzem chorągwi w ramach pospolitego ruszenia⁸³.

Przyglądając się kadrze zaciągu sejmiku wiszeńskiego, zyskujemy potwierdzenie znaczącej roli, którą w ukształtowaniu tej grupy odegrały osoby z polityczno-wojskowego otoczenia Sobieskiego. W pułku ziem lwowskiej, przemyskiej i sanockiej znaleźli się doświadczeni oficerowie, lokalna elita, ludzie związani politycznie z malkontentami oraz osoby, dla których ten zaciąg stał się przepustką do kariery wojskowej i politycznej (zwłaszcza Chodorowski i Modrzewski). Na pewno na uwagę zasługuje też to, że trzech z ośmiu rotmistrzów wybranych w październiku 1671 r. jeszcze w czerwcu było przewidzianych na dowódców chorągwi pospolitego ruszenia.

Chorągwie sejmiku wiszeńskiego z tak zorganizowaną kadrą dowódczą miały zebrać się na nowo wiosną 1672 r. Działania w celu ściągnięcia powiatowej dragonii pułkownik zaciągu Stanisław Jan Jabłonowski podjął jednak już 1 stycznia, informując pisemnie podkanclerzego i hetmana polnego litewskiego Michała Kazimierza

na instrukcję wojskową, Warszawa, 31 maja 1681; BOss., rkps 12806, k. 88r–89r, Mowa posła wojskowego do króla jmści Aleksandra Chodorowskiego podkomorzego lwowskiego 1683.

⁷⁹ AGAD, ASK, dz. II, sygn. 68, k. 26, rachunki sejmu 1685 r.

⁸⁰ HUNDERT 2016b, s. 148–149.

⁸¹ HUNDERT 2014c, s. 58, 256.

⁸² AGAD, ASK, dz. II, sygn. 63, s. 164–165, rachunki sejmowe 1676 r.; SOWA 2015, s. 184–185.

⁸³ *Laudum sejmiku wiszeńskiego*, Wisznia, 12 czerwca 1671, w: AGZ, XXI, s. 564; WIERZBICKI 2015, s. 162.

Radziwiłła, że posłał za litewską granicę majora Łastowieckiego „dla zaciągnięcia tych służyących żołdatów, którzy się w jesieni zwinęli”. Jabłonowski prosił przy tym Radziwiłła, aby wydał uniwersał, że wszystko dzieje się za jego wiedzą, a ponadto, by przestrzegł Łastowieckiego, żeby „żadnych egzakcyj pan major w marszu ani na boku pozwalać sobie nie miał”⁸⁴. Ostatecznie cały pułk sejmiku wiszeńskiego miał zebrać się za uniwersałem Jabłonowskiego z 7 maja 1672 oblatowanym w grodzie lwowskim. Wojewoda ruski, jako że mocą laudum wiszeńskiego z 16 października 1671 otrzymał pod swoje rozkazy chorągwie powiatowe ziem lwowskiej, przemyskiej i sanockiej, nakazał im, aby skoncentrowały się w miejscach opisanych w powyższej uchwale. Pułkownik wzywał także, aby byli „sposobiali [na] kampanią, w rynsz-tunkach należytych dobrze sporządzoną” oraz żeby na 1 czerwca 1672 gotowi byli wyruszyć za „obwieszczeniem hetmańskim”. Jabłonowski za pośrednictwem swego uniwersału zwrócił się też do poborców, aby wydali zaciągowi zebrane pieniądze⁸⁵.

Pułkownik nakazał zebrać się swoim ludziom niemal tydzień po terminie rozpoczęcia służby. Na tym jednak nie koniec spraw organizacyjnych, kolejne ważne decyzje dotyczące chorągwi ruskich nowego zaciągu zapadły bowiem na przedsejmowym sejmiku wiszeńskim w maju 1672 r. Ogólnie odnosiły się one do aspektu finansowego, tj. opłacenia nowych jednostek wraz z chorągwiami zaciągu starego. W ziemi lwowskiej Jabłonowski na swoją powiatową dragonię oraz traktament pułkownika miał otrzymać 45 000 zł, w tym 22 000 zł od poborcy Aleksandra Drogomira, 13 300 zł z nowego szynkowego od sędziego lwowskiego Szymona Olewińskiego (vel Holewińskiego) oraz 9700 zł od Józefa Świrskiego. Dla chorągwi stolnika lwowskiego Aleksandra Chodorowskiego przewidziano 21 000 zł — 13 000 zł od Hieronima Świrskiego, 3000 zł od Drogomira oraz 5000 zł od Józefa Świrskiego. Analogiczną sumę winna była otrzymać także rota Andrzeja Modrzewskiego — 16 000 zł od Drogomira, 4300 zł od Józefa Świrskiego oraz 700 zł od Hieronima Świrskiego⁸⁶.

W przypadku ziemi przemyskiej na każdą z pięciu chorągwi kozackich (w uchwale nazwanych już pancernymi) przewidziano 22 000 zł (w tym 1000 zł traktamentu dla rotmistrza). Łączny koszt utrzymania zaciągu Przemyślan zawierał się zatem w sumie 110 000 zł. W tej kwocie powinny znaleźć się środki zebrane z zeszłorocznych poborów, a więc 60 000 zł od poborcy ziemi przemyskiej Szymona Wolskiego i 20 500 zł od Dominika Gumowskiego, ponadto 12 298 zł z nowego szynkowego, 10 000 zł z arendy czopowego w ziemi przemyskiej Remigiana Wojakowskiego oraz suma 7205 zł z szesnastu poborów uchwalonych na potrzeby chorągwi starego zaciągu, które mieli wyegzekwować poborcy Jakub Łęcki i Stefan Rytarowski⁸⁷.

⁸⁴ BRacz., rkps 76, k. 102r, S.J. Jabłonowski do M.K. Radziwiłła, 1 stycznia 1672; cf. HUNDERT 2014c, s. 259.

⁸⁵ CDIAUL, F. 9, op. 1 (Grodzkie, Lwowskie), sygn. 427, s. 1041, Uniwersał S.J. Jabłonowskiego, Lwów, 7 maja 1672; cf. KUPISZ 2008, s. 291; HUNDERT 2014c, s. 259.

⁸⁶ *Laudum sejmiku wiszeńskiego*, Wisznia, 25 maja 1672, w: AGZ, XXI, s. 587–588.

⁸⁷ *Ibidem*, s. 589.

Chorągiew pancerna Konarskiego z ziemi sanockiej, której popis wyznaczono 13 czerwca pod Sanokiem przed miejscowym starostą Jerzym Wandalinem Mniszchem, środki na zapłatę miała otrzymać z wcześniej ustanowionych poborów. Od poborców oczekiwano zatem zebrania sumy 22 000 zł (w tym 1000 zł na traktament Konarskiego)⁸⁸.

Zbieranie poborów, które miało trwać do czerwca, dodatkowo opóźniało proces wysyłania gotowych oddziałów pod rozkazy hetmańskie. Podobnie jak rota sanocka także chorągwie pancerne ziemi przemyskiej powinny odbyć popis 13 czerwca, z tym że pod Wisznią i w obecności kasztelana przemyskiego Marcina Krasickiego albo sędziego przemyskiego Stanisława Sicińskiego. Chorągwie ziemi lwowskiej swój popis powinny odbyć pod Lwowem w terminie określonym przez samego pułkownika. Po popisach chorągwie zaciężne sejmiku wiszeńskiego zobowiązano do wyruszenia na rozkaz Jabłonowskiego, a w zasadzie (tak jak wojewoda ruski zaznaczył wcześniej w swoim uniwersale) na rozkaz hetmana⁸⁹.

Mimo rozpoczęcia służby 1 maja zaciągi wiszeńskie miały dołączyć do armii koronnej najwcześniej po 13 czerwca. Część rotmistrzów dostosowała się zapewne do laudum z 25 maja i stawiła się ze swoimi ludźmi na naznaczone w uchwale miejsca popisu. Przykładem jest Jan Wojakowski, który już 1 czerwca przebywał w Wiszni⁹⁰, czyli w miejscu planowanego na 13 czerwca przeglądu chorągwi pancernych ziemi przemyskiej. W tym samym czasie trzech dowódców zaciągu ruskiego zaangażowanych było jednak w działania malkontentów, którzy wiosną i latem 1672 r. postanowili definitywnie pozbawić Michała Korybuta tronu⁹¹. Przywódcy opozycji przybyli do Warszawy pod koniec czerwca na czele licznych wojsk, w tym komputowych, których demonstracja miała nakłonić króla do abdykacji podczas trwających jeszcze obrad parlamentarnych. Na pewno odpowiednie zadania otrzymali tu wyprawieni na sejm wiosenny 1672 r., przychylni opozycji (i ją współtworzący) posłowie sejmiku wiszeńskiego, wśród których znaleźli się Mikołaj Hieronim Sieniawski, oboźny wojskowy Tomasz Karczewski oraz rotmistrz nowego zaciągu Aleksander Chodorowski⁹². Mimo niepowodzenia akcji detronizacyjnej malkontenci 1 lipca sporządzili akt konfederacji, chcąc, aby król Francji Ludwik XIV wysłał im odpowiedniego kandydata na miejsce Michała Korybuta⁹³. Akt sygnowało 38 osób, wśród których ponad połowę stanowili czynni wojskowi i osoby związane z wojskiem poprzez utrzymywanie oddziałów zaciężnych. W tej grupie znaleźli się puł-

⁸⁸ Ibidem, s. 591.

⁸⁹ Ibidem, s. 592; cf. KUPISZ 2008, s. 291; KANIEWSKI 2014, s. 553.

⁹⁰ BCzart., rkps 2517, s. 93, J. Wojakowski do J. Sobieskiego, Wisznia, 1 czerwca 1672.

⁹¹ O akcji detronizacyjnej w 1672 r. vide WIERZBICKI 2012b, s. 377–390; HUNDERT 2014c, s. 324–327.

⁹² *Instrukcja sejmiku posłom na sejm*, Wisznia, 25 maja 1672, w: AGZ, XXI, s. 593.

⁹³ *Akt konfederacji malkontentów zawiązanej w Warszawie, dnia 1 lipca 1672 r. po zerwaniu sejmku*, w: KLUCZYCKI 1881, s. 1003–1004; cf. PRZYBOŚ 1936, s. 60–61; SOKALSKI 2002, s. 171–172.

kownik zaciągu sejmiku wiszeńskiego oraz dwóch rotmistrzów ziemi lwowskiej, Modrzewski i Chodorowski. Dowodzi to zatem znacznego zaangażowania części kadry dowódczej wojsk powiatowych województwa ruskiego w działania opozycji⁹⁴. Czy Jabłonowski sprowadził do Warszawy na potrzeby akcji detronizacyjnej swoją dragonię, a Modrzewski i Chodorowski lwowskie roty pancerne, tego nie wiemy, ale wykluczać nie powinniśmy. Całkiem możliwe bowiem, że przeciąganie mobilizacji zaciągu wiszeńskiego było pośrednio motywowane chęcią wykorzystania niektórych jego oddziałów w letniej próbie obalenia władcy.

Pierwsze informacje o zebraniu się pułku ziem lwowskiej, przemyskiej i sanockiej pochodzą z lipca i sierpnia 1672 r. Na temat „ludzi z województwa ruskiego gotowych, których ma być z tysiąc” król Michał informował najpierw wojewodę chełmińskiego Jana Gnińskiego, komisarza do traktatów z Moskwą, a następnie w tych samych słowach wojewodę wileńskiego i hetmana wielkiego litewskiego Michała Kazimierza Paca. Monarcha zaznaczył przy tym, że stara się zgromadzić żołnierzy sejmiku wiszeńskiego razem z „asystencjami pańskimi” (zaciągami prywatnymi możliwych)⁹⁵. 9 sierpnia Jabłonowski donosił z kolei hetmanowi Sobieskiemu, że „ludzie ci województwa ruskiego nowo zaciężni zostają pod Gliniany”. Tu wojewoda ruski zaznaczył, że czeka tylko na wiadomość od regimentarza Andrzeja Prusinowskiego, którego zgrupowanie dotarło pod Lwów, by następnie móc odesłać chorągwie nowego zaciągu pod bezpośrednią komendę Sobieskiego⁹⁶. W tym właśnie czasie musiało dojść do rozdysponowania jednostek z ruskiego zaciągu powiatowego. Jak wynika z laudum wiszeńskiego z grudnia 1672 r., dragoni Jabłonowskiego z rozkazu marszałka i hetmana weszli w skład garnizonu Lwowa⁹⁷. Stało się to zapewne jeszcze w sierpniu, jednostki dragońskie wojewody ruskiego musiały bowiem znaleźć się we Lwowie przed 10 września. Wtedy Michał Korybut informował Jabłonowskiego, jako zwierzchnika całego zaciągu, że „zanosi żalobną skargę i suplikę do nas miasto nasze Lwów na te dwie chorągwie powiatowej wyprawy ziemi lwowskiej, które za ordynansem Uprzejmości W(aszej) zostają na przedmieściu lwowskim”. Król, wyliczając przewinienia dragonów, nakazał pułkownikowi zaciągu, aby jego oddziały „się skromnie zachowały, nie uciskając ubogich ludzi”⁹⁸. Pomijając już to,

⁹⁴ HUNDERT 2014c, s. 119–121, 352; cf. WIERZBICKI 2012c, s. 178; WIERZBICKI 2012b, s. 387.

⁹⁵ BPAU/PAN Kraków, rkps 368, k. 220r–220v, Michał Korybut do J. Gnińskiego, Warszawa, 28 lipca 1672; Michał Korybut do M.K. Paca, Warszawa, 31 lipca 1672, w: MATERIAŁY, 1, 1964, s. 257.

⁹⁶ S.J. Jabłonowski do J. Sobieskiego, Lwów, 9 sierpnia 1672, w: KLUCZYCKI 1881, s. 1045; cf. KUPISZ 2008, s. 291.

⁹⁷ *Laudum sejmiku wiszeńskiego*, Wisznia, 13 grudnia 1672, w: AGZ, XXI, s. 613; HUNDERT 2014c, s. 259, przyp. 292.

⁹⁸ AGAD, LL, sygn. 25, k. 423r, Michał Korybut do S.J. Jabłonowskiego, Janowiec, 20 września 1672; cf. AGAD, LL, sygn. 25, k. 423v–425r, Michał Korybut do magistratu lwowskiego, Janowiec, 10 września 1672; vide też WAGNER 1997, s. 106.

że król twierdził, że to Jabłonowski, a nie Sobieski skierował swoją dragonię do lwowskiego garnizonu, mamy dowód, że doszło do podziału pułku województwa ruskiego. Niemal pewne jest, że chorągwie pancerne z tego kontyngentu ruszyły w sierpniu razem ze zgrupowaniem Prusinowskiego na północny zachód.

W wyniku waśni wewnętrznych wojna z Imperium Osmańskim w pierwszej fazie działań 1672 r. ułożyła się fatalnie. Z teatru operacyjnego musiały wycofać się dwa zgrupowania — z Ukrainy kasztelana podlaskiego Stanisława Karola Łużeckiego, a z Podola grupa jazdy Andrzeja Prusinowskiego chorążego chorągwi husarskiej Sobieskiego. Przed 15 września grupy te połączyły się pod Jaworowem, kontynuując swój odwrót przez Hrubieszów do Krasnegostawu⁹⁹. Powiatowe chorągwie pancerne pułku Jabłonowskiego dołączyły jeszcze w sierpniu do grupy armii koronnej obozującej pod Lwowem, na co wskazuje fakt, że rota Andrzeja Modrzewskiego na pewno znajdowała się przed 27 września w obozie wojska pod Hrubieszowem. Wtedy porucznik tej chorągwi o nazwisku Krogulecki (być może Mikołaj) postrzelił dowódcę chorągwi husarskiej Mikołaja Hieronima Sieniawskiego — Nikodema Żaboklickiego, za co został zamknięty pod wartą¹⁰⁰. W tym okresie, tuż przed wyruszeniem Sobieskiego przeciw czambułom tatarskim, musiało dojść do ponownego podziału nowego zaciągu województwa ruskiego. Ta sama rota Modrzewskiego została przydzielona jako eskorta komisarzom wyprawionym z obozu królewskiego do traktowania z Portą¹⁰¹. Reszta jednostek (w ostateczności też sama rota Modrzewskiego) powinna wziąć udział w wyprawie na czambuły tatarskie (5–14 października), a dragonia Jabłonowskiego w obronie Lwowa przed armią sułtańską (23 września–4 października 1672)¹⁰².

Z wcześniej przytaczanych fragmentów listów Michała Korybuta wynika, że król zamierzał przyłączyć chorągwie „wiszeńskie” do sił własnych, gromadzonych w okolicach Lublina. Mimo tego pozostały one u boku Sobieskiego, co dowodzi, że hetman ich potrzebował oraz dysponował znacznym na nie wpływem. Samo wyruszenie grupy marszałka wielkiego przeciw ordzie tatarskiej z pominięciem obozu pod Gołębiem-

⁹⁹ O ruchach wojsk koronnych w lipcu–wrześniu 1672 r. pisali ostatnio: SIKORSKI 2007, s. 109–156; WAGNER 2009, s. 228–242, 262–267; HUNDERT 2014a, s. 323–331; HUNDERT 2014c, s. 328–329.

¹⁰⁰ *Z obozu z pod Regowa 27 septembris 1672*, w: WIERZBICKI 2012a, s. 291; HUNDERT 2014c, s. 330; WAGNER 2015, s. 495.

¹⁰¹ Diariusz legacji komisarzy królewskich do traktatu z Portą Otomańską, 24 września–29 października 1672, w: KLUCZYCKI 1881, s. 1099. Odnosząc się do niedawnych ustaleń, należy raczej przyjąć, że chorągiew Modrzewskiego została wydelegowana do eskorty z obozu wojska koronnego, a nie z obozu królewskiego (wówczas pod Regowem); cf. HUNDERT 2014c, s. 259, 330.

¹⁰² Cf. KUPISZ 2008, s. 292, zwł. przyp. 448. Wcześniej w historiografii wojskowej nie udało się — na podstawie nieprecyzyjnych przekazów ze źródeł narracyjnych — wypracować stanowiska, które oddziały pod imieniem Jabłonowskiego wchodziły w skład załogi Lwowa jesienią 1672 r.; vide np. WIMMER 1965, s. 170–171; SIKORSKI 2007, s. 157–158; WAGNER 1997, s. 106; WAGNER 2009, s. 270.

-Lublinem (mimo nalegań władcy) było interpretowane jako przejaw niechęci Sobieskiego do króla i jego poczynań, a nie konieczność natury militarnej¹⁰³. Na udział chorągwi sejmiku wiszeńskiego w wyprawie na czambuły w historiografii zwracano już uwagę¹⁰⁴, mimo że nie dysponujemy bezpośrednimi dowodami. Należy jednak wziąć pod uwagę, że zakończona w efektywnym stylu kampania hetmańska była realizowana przede wszystkim przez ludzi, którzy związani byli z ziemiami województwa ruskiego bezpośrednio objętymi najazdem ordy. Walczyli oni zatem w obronie swojego dorobku, posiadłości, rodzin, znajomych oraz włościan¹⁰⁵. Kadra rotmistrzowska zaciągu ziem lwowskiej, przemyskiej i sanockiej składała się wyłącznie z miejscowych notabli, którzy pod chorągwie zaciągali ludzi w większości ze swojego sąsiedztwa. Choćby z tego względu udział oddziałów sejmiku wiszeńskiego w wyprawie Sobieskiego wydaje się logiczny, zwłaszcza że żołnierze nowego zaciągu znali dobrze topografię obszaru działań oraz byli z nim związani ekonomicznie i emocjonalnie.

Źródła narracyjne nie obfitują w informacje na temat udziału poszczególnych jednostek wojskowych w wyprawie na czambuły. Sam hetman Sobieski po bitwie pod Niemirowem z 7 października wymienił wśród tych, którzy mu dopomogli w zwycięstwie, nazwiska dwóch rotmistrzów powiatowych — Chodorowskiego i Modrzewskiego. Jak zauważył Dariusz Kupisz, mogło tu także chodzić o dowódców komputowych¹⁰⁶. W bitwie pod Kałuszem 14 października ważne zadanie przypadło pułkowi Jabłonowskiego, ale i tu źródła nie precyzują, czy był to pułk komputowy czy powiatowy¹⁰⁷. W przypadku Chodorowskich bardziej przekonujące wydaje się, że udział w kampanii na czele własnej chorągwi wziął Aleksander, nie Krzysztof¹⁰⁸. Stolnik lwowski na przełomie 1672 i 1673 r. reprezentował armię koronną na forum publicznym, zajmując w niej już pewną pozycję, podbudowaną uznaniem kolegów i przełożonych. Wyprawa na czambuły była świetną okazją do jej umocnienia — wszak stolnik lwowski, jako rotmistrz kawalerii zaciężnej, nie miał możliwości wzięcia udziału we wcześniejszych wyprawach.

¹⁰³ Vide np. BPAU/PAN Kraków, rkps 1070, k. 542, Nowiny z obozu 8 października 1672; cf. WIERZBICKI 2011, s. 255; HUNDERT 2014c, s. 330–331.

¹⁰⁴ Np. WIMMER 1965, s. 171, przyp. 61; SIKORSKI 2007, s. 171; KUPISZ 2008, s. 292; HUNDERT 2014c, s. 259.

¹⁰⁵ W historiografii zwrócono już na to uwagę; vide HUNDERT 2014c, s. 331.

¹⁰⁶ J. Sobieski do Michała Korybuta, pod Niemirowem, 8 października 1672, w: KLUCZYCKI 1881, s. 1084; KUPISZ 2008, s. 292, przyp. 499.

¹⁰⁷ J. Sobieski do Michała Korybuta, pod Kałuszem, 14 października 1672, w: KLUCZYCKI 1881, s. 1089. Więcej o kampanii na czambuły vide SIKORSKI 2007, s. 178–190; WAGNER 2009, s. 281–288; HUNDERT 2014a, s. 334–341.

¹⁰⁸ Wydaje się, że faktycznym dowódcą roty K. Chodorowskiego był w tym czasie jej porucznik — Mikołaj Dyniszewicz; vide CDIAUL, F. 9, op. 1 (Grodzkie, Lwowskie), sygn. 428, s. 1032–1033, protestacja porucznika i towarzysza Stefana Laskowskiego z chorągwi K. Chodorowskiego, oblata z 9 czerwca 1673; AGAD, ASW, dz. 85, sygn. 100, k. 68r–68v, rejestr popisowy chorągwi K. Chodorowskiego w IV kwartale 1672 r. (z podpisem Dyniszewicza).

Wraz z zakończeniem działań zbrojnych w październiku 1672 r. wzrosło napięcie polityczne w kraju. Po zawiązaniu konfederacji gołąbskiej 16 października dwór królewski podjął starania w sprawie zaciągu nowych wojsk powiatowych, które wyręczyłyby pospolite ruszenie i stałyby się siłą zbrojną regalistów, zdolną do rozprawienia się z opozycją dysponującą wpływem na znaczną część armii koronnej. Zaciągi deklarowane w obozie pod Lublinem w listopadzie nie satysfakcjonowały jednak zwolenników konfrontacji z malkontentami. Niemniej na przełomie 1672 i 1673 r. udało się zorganizować 24 rotę kozackie/pancerne w sile 2310 koni, kilka kompanii dragonii w sile 510 koni i 60 piechurów z województwa rawskiego¹⁰⁹. Swoje zaciągi przeprowadziły również województwa Prus Królewskich (600 piechoty niemieckiej), jednakże te zostały powierzone władzy hetmanów, co w pewnym stopniu — jak w przypadku zaciągów sejmiku wiszeńskiego — związane było z wpływami malkontentów na tym obszarze¹¹⁰. Chorągwie organizowane na potrzeby konfederacji gołąbskiej zostały oddane pod komendę jej marszałka Stefana Stanisława Czarnieckiego i wyjęte spod władzy hetmańskiej¹¹¹. Ta zależność stała się z kolei jednym z głównych powodów zawiązania konfederacji wojska koronnego w Szczebrzeszynie, która formalnie stała na straży porządku prawnego sprzed konfederacji gołąbskiej, w tym zakresu uprawnień hetmańskich¹¹².

Termin służby przypowiadzanej chorągwiom przez sejmik wiszeński upłynął na początku listopada. W związku z poważnymi zniszczeniami w województwie ruskim nie uchwalono jej przedłużenia, a miejscowa szlachta w instrukcji dla swych deputatów na zjazd warszawski (kontynuacja zjazdu gołąbsko-lubelskiego) 13 grudnia oświadczyła, że jest w stanie opłacić tylko 200 ludzi w ziemi lwowskiej, 300 w przemyskiej oraz 100 w sanockiej. Deklaracja ta dotyczyła jednak ogólnej liczby żołnierzy dotowanych przez sejmik wiszeński, a zatem nie tylko nowych zaciągów¹¹³. Jak pokazały późniejsze wypadki, pewna część chorągwi trzech ziem

¹⁰⁹ Dane te zaczerpnięte z: HUNDERT 2014c, s. 262, zostały uzupełnione o 60-konną chorągiew ziemi czerskiej, pominiętą w cytowanej pracy; vide BPAU/PAN Kraków, rkps 8319, k. 405r–405v, laudum sejmikowe ziemi czerskiej, Czersk, 28 listopada 1672; cf. KANIEWSKI 2014, s. 584; HUNDERT 2015c, s. 81, 100. Najsilniejsze kontyngenty wystawili wówczas Wielkopolanie (550 koni jazdy pancерnej), Sandomierzanie (600 koni jazdy pancерnej), Krakowianie (400 koni pancерnych i 200 dragonii) oraz Sieradzanie (300 koni pancерnych, 200 dragonii).

¹¹⁰ Vide np. odpowiedź J. Sobieskiego na instrukcję sejmiku generalnego pruskiego, Łowicz, 29 grudnia 1672, w: KLUCZYCKI 1881, s. 1160; HUNDERT 2014c, s. 262. Wpływy malkontentów w województwach pruskich podkreśla Joanna Matyasik (MATYASIK 2011, s. 96).

¹¹¹ Stosunek Sobieskiego do kwestii nowych zaciągów oraz ich komendy dobrze wyrażają słowa napisane przez hetmana do małżonki: „Temuż [tj. Czarnieckiemu — Z.H.] i wojska zaciągniono kilka tysięcy na obronę króla jmści, a na odbieranie raczej kaduków i opresją niewinnych ludzi”; J. Sobieski do żony Marii Kazimiery, Szczebrzeszyn, 26 listopada 1672, w: HELCEL 1860, s. 251.

¹¹² HUNDERT 2014c, s. 262–263, 335.

¹¹³ *Instrukcja sejmiku na sejm konwokacyjny*, Wisznia, 13 grudnia 1672, w: AGZ, XXI, s. 617. Myli się J. Kaniewski (KANIEWSKI 2014, s. 554) twierdząc, że te dane odnosiły się do redukcji nowych zaciągów.

województwa ruskiego — w tym rotę Aleksandra Chodorowskiego, Andrzeja Modrzewskiego, Kazimierza Lipczyńskiego, Aleksandra Konstantego Woronicza i Jana Wojakowskiego — nie została rozpuszczona. Bez wątplenia razem z innymi rotami powiatowymi, które pozostały u boku Sobieskiego, m.in. chorągwią lubelską Jana Rzeczyckiego¹¹⁴ i zapewne rotą halicką Bogusława Potockiego, okazały się one cennym wsparciem dla konfederacji szczebrzeszyńskiej. Angielski informator Francis Sanderson zanotował, że Sobieski i jego oficerowie mieli wówczas do dyspozycji wojsko liczące formalnie 12 000, ale — jak zaznaczył — siły te były znacznie wzmocnione¹¹⁵. Logiczną konsekwencją dotychczasowych rozważań jest zatem stwierdzenie, że przy armii koronnej, która 23 listopada zawiązała konfederację w Szczebrzeszynie, znalazły się chorągwie sejmiku wiszeńskiego¹¹⁶.

W okresie konfederacji szczebrzeszyńskiej zmniejszyła się rola pułkownika zaciągu ziem lwowskiej, przemyskiej i sanockiej, czyli Jabłonowskiego. Mimo że znalazł się w Szczebrzeszynie pod koniec listopada nie był aktywny i wkrótce później odjechał do małżonki. Sobieski miał mu za złe, że przysiągł na konfederację gołąbską oraz że nie nadzorował swoich podkomendnych, bo „wojsko jego rozbiegło się bez zimowych kwater”¹¹⁷. Zapis ten zapewne dotyczył wojsk powiatowych sejmiku wiszeńskiego¹¹⁸, a zatem możemy przyjąć, że pod koniec 1672 r. zmniejszeniu uległa nie tylko aktywność Jabłonowskiego jako jednego z przywódców „wojskowego” skrzydła opozycji, lecz także jego wpływ na pozostający pod jego komendą powiatowy pułk.

W tych okolicznościach wzrosła niewątpliwie rola rotmistrza Aleksandra Chodorowskiego, który brał aktywny udział w działaniach malkontentów podczas tzw. zjazdu łowickiego. Wprowadzony w plany Sobieskiego i prymasa Mikołaja Prażmowskiego 1 lutego 1673 został wybrany jednym z trzech delegatów „łowiczian” na zjazd warszawski. Obok niego w skład deputacji wchodził też inni oficerowie skonfederowanej w Szczebrzeszynie armii — kasztelan sanocki i pułkownik Mariusz Jaskólski oraz pisarz lwowski i porucznik husarski Michał Florian Rzewuski. Otrzymali oni dość poważne zadanie polegające na przygotowaniu gruntu pod pojednanie opozycji z dworem królewskim („uspokojenie Ojczyzny”). W swoje instrukcji dele-

¹¹⁴ WIERZBICKI 2004, s. 25; KUPISZ 2008, s. 295–296.

¹¹⁵ TNA London, SPF, sygn. 88/13, k. 70r, F. Sanderson do Jozepha Williamsona, Gdańsk, 19 listopada 1672.

¹¹⁶ Tak samo uważają: WIMMER 1965, s. 172, przyp. 62; KUPISZ 2008, s. 296; HUNDERT 2014c, s. 262, 338.

¹¹⁷ J. Sobieski do żony, Szczebrzeszyn, 1 grudnia 1672, w: HELCEL 1860, s. 254; WAGNER 1997, s. 107–108; WIERZBICKI 2012c, s. 179, 181; HUNDERT 2014c, s. 332.

¹¹⁸ Nie jest to jednak sprawa pewna. Zgodnie z dyspozycją Sobieskiego z 4 grudnia 1672 pułk komputowy Jabłonowskiego dostał leża zimowe w województwie sandomierskim. O pułku powiatowym nie mamy wiadomości, ale niewykluczone, że chorągwie zostały rozdysponowane razem z jednostkami komputowymi; vide BUW, rkps 1958, k. 98r, Konsystencja wojska kwarcianego koronnego na chleb zimowy taka postanowiona, Szczebrzeszyn, 4 grudnia 1672; HUNDERT 2014c, s. 340.

gaci wnosili m.in., „aby władza z prawa należąca wielmożnemu jmp. marszałkowi w(ielkiemu) kor(oronnemu) *ex integro* przywrócona była nad chorągwiami powiatowymi”¹¹⁹. Osoba Chodorowskiego symbolizowała poniekąd jedność wojsk komputowych i zaciągów powiatowych, które pozostawały pod władzą buławy, co nie było bez znaczenia w aspekcie działań zmierzających do podporządkowania nowych zaciągów zwierzchności hetmańskiej. W następnej kolejności Chodorowski posłował na przekształcony ze zjazdu warszawskiego sejm pacyfikacyjny. Reprezentował wówczas konfederatów szczebrzeszyńskich i całą armię koronną, czym ponownie podkreślił pełną przynależność zaciągów sejmiuku wiszeńskiego do tych struktur¹²⁰.

Sejm pacyfikacyjny położył kres dotychczasowemu konfliktowi politycznemu w kraju¹²¹; oznaczał także koniec konfederacji szczebrzeszyńskiej i koniec służby zaciągów powiatowych. Zgodnie z ustawodawstwem sejmu komput wojska koronnego w celu kontynuowania wojny z Imperium Osmańskim miał zostać rozbudowany do poziomu 31 300 stawek żołdu. W związku z powiększeniem etatu wojsk państwowych istniejące chorągwie powiatowe miały zostać do niego włączone w charakterze starego zaciągu w sile 100 koni każda. Komput koronny obowiązujący od 1 maja 1673 dzielił wojsko na stary i nowy zaciąg. Ten drugi równał się zwiększonej stawce żołdu w pierwszym kwartale służby, nie oznaczał jednak, że każda jednostka do niego zaliczona była nowo sformowana, podobnie jak stary zaciąg (normalna stawka żołdu) nie oznaczał, że wszystkie oddziały nim objęte należały wcześniej do wojsk komputowych. Poza rozbudową komputu sejm uchwalił jeszcze wystawienie konnych i pieszych wypraw „dymowych”, które — podobnie jak zaciężne rotę powiatowe z lat 1671–1672 — miały zostać sformowane przez samorządy lokalne¹²².

Zgodnie z pierwszymi projektami komputu do starego zaciągu miały być włączone 22–23 rotę pancerne powiatowe, w tym cztery chorągwie z województwa ruskiego: Aleksandra Chodorowskiego, Andrzeja Modrzewskiego, Kazimierza Lipczyńskiego oraz halicka Bogusława Potockiego¹²³. W przypadku Jana Woja-

¹¹⁹ BN, BOZ, 1188, s. 460–464, instrukcja delegatów zjazdu łowickiego, Łowicz, 1 lutego 1673; AGAD, AZ, sygn. 455, s. 16, ekstrakt z tej instrukcji; *Dziennik sejmu pacyfikacyjnego 1673*, w: KLUCZYCKI 1881, s. 1178–1179; CHRAPOWICKI 2009, s. 294–295; WIERZBICKI 2005, s. 172, 178; HUNDERT 2014c, s. 342–343.

¹²⁰ O tym poselstwie vide WIERZBICKI 2005, s. 251–252; WAGNER 2009, s. 315–316 HUNDERT 2014c, s. 343–344.

¹²¹ O zjeździe warszawskim (4 stycznia–11 marca 1673) i sejmie pacyfikacyjnym (12 marca–13 kwietnia 1673) vide WIERZBICKI 2005, s. 129–282.

¹²² Vide np. Konstytucje sejmu 1673 r., w: VL, V, s. 59–62; *Skrypt ad Archivum o kwocie wojska i żoldzie*, Warszawa, 13 kwietnia 1673, w: KLUCZYCKI 1881, s. 1262; HUNDERT 2014c, s. 46–47, 263; HUNDERT 2014b, s. 139–140; HUNDERT 2015b, s. 89.

¹²³ HUNDERT 2014c, s. 263, 370–371. D. Kupisz (KUPISZ 2008, s. 297, przyp. 476) uważa, że jest mało prawdopodobne, aby rota B. Potockiego, zaliczona do starego zaciągu, była tożsama z rotą halicką. Na obecnym etapie badań wiemy jednak, że B. Potocki nie miał przed 1673 r. chorągwi komputowej, toteż ta zaliczona do starego zaciągu musiała być wcześniej utrzymywana przez sejmik halicki

kowskiego doszło do fuzji jego chorągwi — komputowej, liczącej etatowo 70 koni, i powiatowej, liczącej 100 koni (faktycznej wielkości obu jednostek oraz ich kondycji z początku 1673 r. nie znamy). W efekcie projekt komputu uwzględnił stukonną rotę Wojakowskiego powstałą z dwóch poprzednich, w której 60 koni zaliczono do starego zaciągu, a 40 do nowego¹²⁴. Ostateczny kształt etatu wojennego, według którego wojsko koronne było rozliczane za okres służby 1 maja 1673–31 stycznia 1674 na komisji lubelskiej wiosną 1674 r.¹²⁵, różnił się od projektów. Z pancernych chorągwi powiatowych tylko dziesięć znalazło się w starym zaciągu — reszta została albo rozwiązana albo przejęta przez sejmiki na półroczną służbę od 1 maja 1673 w charakterze jednostek „dymowych”¹²⁶. Do ciekawej sytuacji doszło w przypadku chorągwi Chodorowskiego, Modrzewskiego i Lipczyńskiego, zaliczono je bowiem do nowego zaciągu, co oznacza, że za pierwszy kwartał służby w kompucie przysługiwała im wyższa stawka żołdu. Możemy domniemywać, że Sobieski, odpowiedzialny za ułożenie komputu wojennego, umieścił te trzy chorągwie w nowym zaciągu, by wynagrodzić ich postawę w trakcie działań wojennych 1672 r. i konfederacji szczebrzeszyńskiej oraz zrekompensować ich rotmistrzom część poniesionych kosztów. Utrzymany został natomiast przydział do starego zaciągu 60 koni z chorągwi Wojakowskiego oraz 60 koni roty halickiej Bogusława Potockiego¹²⁷.

O losach pozostałych jednostek ziem lwowskiej, przemyskiej i sanockiej po zakończeniu ich służby w listopadzie 1672 r. wiemy niewiele. Wydaje się jednak, że rotę Kazimierza Łabęckiego, Aleksandra Fredry i Adama Konarskiego zostały rozwiązane¹²⁸. Co ciekawe, w laudum wiszeńskim z 13 grudnia 1672 do rozliczenia „ze świeżo przeszłych suplementowych zaciągów” został wezwany jedynie rotmistrz

— a później być może przez starostę halickiego i wojewodę kijowskiego A. Potockiego (po wygaśnięciu jej powiatowej służby), który na obszarze swojej ziemi dysponował licznymi wojskami nadwornymi, w celu zapewnienia jej bezpieczeństwa. W późniejszym okresie rota B. Potockiego nieprzerwanie przynależała do komputowego pułku A. Potockiego; vide np. BN, rkps 6659, s. 143–146, wykaz jednostek wchodzących w skład różnych partii, wg spisu dokonanego nad Dzięczą Racką, 29 listopada 1673; AGAD, ASK, dz. II, sygn. 64, k. 95r, sygn. 65 k. 34v, 43v–44r, rachunki sejmów lat 1679 i 1681; HUNDERT 2013, s. 314–315.

¹²⁴ SOWA 2015, s. 185. Projekty komputu 1673 r. np.: BOss., rkps 236, k. 267r–269v i 11906/III, t. I, s. 1–5; BCzart., rkps 421 s. 139–141; BPAU/PAN Kraków, rkps 1070, k. 424r–425r. Projekty komputu podano również drukiem: KLUCZYCKI 1881, s. 1304–1310; WÓYCICKI 1844, s. 255–264; cf. HUNDERT 2014c, s. 47; HUNDERT 2014b, s. 140; HUNDERT 2015b, s. 90–91.

¹²⁵ Vide AGAD, ASW, dz. 86, sygn. 61, k. 1r–3v, 5r, Komput wojska JKMc i Rzptej polskiego i cudzoziemskiego, zaciągu starego i nowego podług ordynacyi Rzptej na sejmie *anno* 1673 uczynionej i postanowionej; AGAD, ASW, dz. 86, sygn. 61, sygn. 59–60, rachunki skarbowe za okres służby II–IV kwartał 1673, wg likwidacji na trybunale lubelskim 1674 r.

¹²⁶ KUPISZ 2008, s. 297–298. HUNDERT 2014c, s. 263; HUNDERT 2015b, s. 91.

¹²⁷ HUNDERT 2014c, s. 66, 263.

¹²⁸ Z innych chorągwi województwa ruskiego nie wiemy jeszcze, co stało się z oddziałem W. Kalinowskiego. Zaciąg chełmski z 1671 r., został natomiast rozwiązany w okresie konfederacji gołabskiej; vide KUPISZ 2006, s. 67–70; KUPISZ 2008, s. 293–294.

sanocki. Wymagano od niego, aby rejestry popisowe swojej chorągwi „na blisko przyszłe sądy sanockie podał i one jako wiele miał kompaniej juramentem komprobował”¹²⁹. Jeżeli chodzi zaś o chorągiew Aleksandra Konstatntego Woronicza, została ona zamieniona w jednostkę dymową, z tym, że nie wiemy, na żołdzie którego sejmiku się znalazła. Po kampanii chocimskiej (w czwartym kwartale 1673 r.) włączono ją do komputu koronnego na miejsce jednej z trzech zwiniętych rot pancernych hetmana JKM zaporoskiego Michała Chanenki. Niedługo potem jednostka ta została rozwiązana, co należy łączyć ze śmiercią jej rotmistrza, która nastąpiła przed 30 marca 1674¹³⁰. Co do dragonów Jabłonowskiego, to jeszcze w grudniu przebywali na prezydium Lwowa, a sejmik wiszeński uchwalił wydać im 336 zł z czopowego pozostającego w administracji Aleksandra Chodorowskiego. Służby raczej im nie przedłużono, sejmik powołał bowiem na garnizon na dwa tygodnie posługi (od 19 grudnia) 50 „żołdatów”¹³¹ — być może tożsamy z żołnierzami pieszymi zwerbowanymi przez starostę lwowskiego Jana Mniszcha, dla których bezskutecznie starał się o królewski list przypowiedni¹³². W kwestii dalszych losów 200 dragonów Jabłonowskiego niewykluczone, że zostali włączeni do jego komputowego regimentu pieszego wojewody ruskiego. Oddział ten, liczący w starym zaciągu 300 porcji, zgodnie z besztalunkiem Michała Korybuta miał być w kompucie wojennym powiększony o 200 ludzi. Pismo królewskie nie wskazywało jednak, skąd miał pochodzić ów suplement¹³³.

Z powyższych ustaleń wynika, że do komputu koronnego weszło w 1673 r. pięć chorągwi powiatowych województwa ruskiego (pominąć należy szóstą, Aleksandra Konstatntego Woronicza): dwie lwowskie (Chodorowskiego, Modrzewskiego), w zasadzie dwie przemyskie (Wojakowskiego, Lipczyńskiego) i jedna halicka (Bogusława Potockiego). Z tych oddziałów na stałe w strukturach wojska koronnego pozostały rotty jazdy Chodorowskiego, Modrzewskiego i Potockiego. Przetrwały one, w przeciwieństwie do chorągwi Wojakowskiego i Lipczyńskiego, kolejną redukcję wojska w 1677 r., a ich rotmistrzowie utrzymywali je w kompucie do końca życia (na pewno dotyczy to Chodorowskiego i Modrzewskiego). Po śmierci swoich patronów chorągwie te przechodziły pod komendę kolejnych¹³⁴. Wskazana zależność w dużej

¹²⁹ *Laudum sejmiku wiszeńskiego*, Wisznia, 13 grudnia 1672, w: AGZ, XXI, s. 615; cf. KUPISZ 2008, s. 296.

¹³⁰ HUNDERT 2013, s. 322; WAGNER 2014, s. 249, hasło: *Woronicz Aleksander Konstanty*. Jan Wimmer błędnie zaliczył tę jednostkę do starego zaciągu 1673; vide WIMMER 1961, s. 412–413.

¹³¹ *Laudum sejmiku wiszeńskiego*, Wisznia, 13 grudnia 1672, w: AGZ, XXI, s. 613.

¹³² CDIAUL, F. 9, op. 1 (Lwowskie, Grodzkie), sygn. 428, s. 451–452, Michał Korybut do J. Mniszcha, Warszawa, 10 lutego 1673; cf. HUNDERT 2014c, s. 163.

¹³³ CDIAUL, F. 9, op. 1 (Lwowskie, Grodzkie), sygn. 428, s. 841–844, list przypowiedni (besztalunek) Michała Korybuta na powiększenie regimentu pieszego S.J. Jabłonowskiego, Warszawa, 17 kwietnia 1673.

¹³⁴ Vide np. AGAD, AZ, sygn. 3112, s. 474–477, podział wojska koronnego na partie w 1677 r.; HUNDERT 2015d, s. 274–287; HUNDERT 2016a, s. 41–67; WIMMER 1962, s. 243–279; WIMMER 1963, s. 237–275.

mierze wynikała ze znaczenia tych oficerów w systemie patronackim Sobieskiego (od 1674 r. jako króla) oraz Jabłonowskiego (od 1676 r. hetmana polnego, a od 1683 — wielkiego)¹³⁵.

Zaciąg powiatowy sejmiku wiszeńskiego województwa ruskiego był w latach 1671–1673 w zasadzie jedynym większym zgrupowaniem wojsk samorządowych, na które decydujący wpływ zdobyli najwyższą rangą oficerowie komputu koronnego, będący równocześnie liderami opozycji antykrólewskiej. Nie udało się wprowadzić zorganizować pułku „wiszeńskiego” na potrzeby zabezpieczenia zajętych w 1671 r. obszarów, wszedł on za to do działań latem roku następnego, udzielając wsparcia Sobieskiemu na płaszczyźnie militarnej oraz politycznej. Sama kadra dowódcza tego zaciągu pozostawała w silnych związkach z opozycją, co widać wyraźnie po zaangażowaniu jej przedstawicieli w akcję detronizacyjną latem 1672 r. czy w działalność konfederatów szczebrzeszyńskich i zjazdu łowickiego. Przykład wojsk powiatowych sejmiku wiszeńskiego z lat 1671–1673 potwierdza zatem istotną rolę patronatu wojskowego w Rzeczypospolitej tego okresu, co na obszarze województwa ruskiego było naturalną konsekwencją ekonomicznego autorytetu najwyższych rangą oficerów, na czele z Sobieskim i jego otoczeniem reprezentującym warstwę senatorsko-dygnitarską.

WYKAZ CYTOWANYCH ŹRÓDEŁ I LITERATURY PRZEDMIOTU

ŹRÓDŁA RĘKOPIŚMIENNE I MATERIAŁY NIEPUBLIKOWANE

- AGAD [= Archiwum Główne Akt Dawnych w Warszawie], ASK [= Archiwum Skarbu Koronnego], dz. II, sygn. 61, 62, 63, 64, 65, 68
 AGAD, ASW [= Akta Skarbowo-Wojskowe], dz. 85, sygn. 96, 100
 AGAD, ASW, dz. 86, sygn. 59, 60, 61
 AGAD, AZ [= Archiwum Zamoyskich], sygn. 455, 490, 3112
 AGAD, LL [= Metryka Korona, *Libri Legationum*], sygn. 25
 AGAD, ZBS [= Zbiór Branickich z Sucheju], sygn. 42/56
 AN Kraków [= Archiwum Narodowe w Krakowie], KGS [= Księgi Grodzkie Sąddeckie], sygn. 131
 BCzart. [= Biblioteka XX. Czartoryskich w Krakowie], rkps 162, 421, 2517
 BN [= Biblioteka Narodowa w Warszawie], rkps 6659
 BN, BOZ [= Biblioteka Ordynacji Zamojskiej], rkps 1175, 1188
 BOss. [= Biblioteka Zakładu Narodowego im. Ossolińskich we Wrocławiu], rkps 236, 247/II, 11906/III, t. I, 12806
 BPAU/PAN Kraków [= Biblioteka Polskiej Akademii Umiejętności i Polskiej Akademii Nauk w Krakowie], rkps 368, 1070, 2067, 8319
 BRacz. [= Miejska Biblioteka Publiczna im. Edwarda Raczyńskiego w Poznaniu], rkps 76
 BUW [= Biblioteka Uniwersytetu Warszawskiego], rkps 1958

¹³⁵ B. Potocki zapewne odgrywał pewną rolę w działalności polityczno-wojskowej A. Potockiego, od 1682 r. kasztelan krakowski, a od 1684 r. hetmana polnego koronnego. Sprawa ta wymaga jednak dalszych studiów, które wykraczają poza ramy tego artykułu.

- CDIAUL [= Centralny Derżawnyj Istorycznyj Archiw Ukraini m. Lviv], F. 5, op. 1 (Grodzkie, Halickie), sygn. 171
- CDIAUL, F. 9, op. 1 (Grodzkie Lwowskie), sygn. 426, 427, 428
- LNNBU [= Lvivska Nacional'na Naukova Biblioteka Ukrainy imieni Wasylja Stefanyka], F. 5 (Ossolińscy), op. 2, nr 45, 46
- TNA London [= The National Archives, London], SPF [= State Papers Foreign], sygn. 88/13

ŹRÓDŁA DRUKOWANE I LITERATURA PRZEDMIOTU

- AGZ, XXI = *Lauda wiszeńskie 1648–1673*, oprac. Antoni Prochaska, Lwów 1911 (Akta grodzkie i ziemskie z czasów Rzeczypospolitej Polskiej z archiwum tak zwanego bernardyńskiego we Lwowie, XXI)
- AGZ, XXIV = *Lauda sejmikowe halickie 1575–1695*, oprac. Antoni Prochaska, Lwów 1931 (Akta grodzkie i ziemskie z czasów Rzeczypospolitej Polskiej z archiwum tak zwanego bernardyńskiego we Lwowie, XXIV)
- CHRAPOWICKI 2009 = Jan Antoni Chrapowicki, *Diariusz*, 3, *Lata 1669–1673*, oprac. Leszek Andrzej Wierzbicki, Warszawa 2009
- DOROSZENKO 1942 = Dmitro Doroszenko, *Polsko-ukrajińska vjna 1671 roku (do istorjii hetmanuvannja Petra Doroszenka*, w: *Naukovyj zbirnyk Ukrajińskoho universytetu v Prazi*, III, Praha 1942, s. 161–202
- GRABOWSKI 1845 = *Ojczyście spominki w pismach do dziejów dawnej Polski*, oprac. Ambroży Grabowski, t. II, Kraków 1845
- HELCEL 1860 = *Listy Jana Sobieskiego do żony Marii Kazimiery*, oprac. Antoni Zygmunt Helcel, Kraków 1860
- HUBERT 1861 = *Pamiętniki historyczne*, oprac. Leopold Hubert, t. II, Warszawa 1861
- HUNDERT 2013 = *Komput wojsk koronnych z podziałem chorągwi jazdy zaciągu polskiego na pułki 1673 r.*, oprac. Zbigniew Hundert, „*Studia z Dziejów Wojskowości*”, II, 2013, s. 311–323
- HUNDERT 2014a = Zbigniew Hundert, *Husaria koronna w wojnie polsko-tureckiej 1672–1676*, Oświęcim 2014²
- HUNDERT 2014b = Zbigniew Hundert, *Jak Mikołaj Skrzetuski został rotmistrzem pancernym, czyli kilka uwag o ostatnich latach służby wojskowej pierwowzoru bohatera „Trylogii”*, w: *Studia nad staropolską sztuką wojenną*, III, red. Zbigniew Hundert, Karol Żojdź, Jan Jerzy Sowa, Oświęcim 2014, s. 133–141
- HUNDERT 2014c = Zbigniew Hundert, *Między buławą a tronem. Wojsko koronne w walce stronnictwa malkontentów z ugrupowaniem dworskim w latach 1669–1673*, Oświęcim 2014
- HUNDERT 2015a = Zbigniew Hundert, *Addzieły Radziwiław u karonnym wojsku w czasy panawannja Michała Kaributa Wisznjawieckaga i Jana III Sabieskaga (1669–1696 gg)*, „*Arche*”, 2015, 6 (139), s. 192–216
- HUNDERT 2015b = Zbigniew Hundert *Powiatowe chorągwie kozackie (pancerne) województw poznańskiego i kaliskiego w latach 1671–1673*, w: *Do szarży marsz, marsz... Studia z dziejów kawalerii*, t. VI, red. Aleksander Smoliński, Toruń 2015, s. 63–106
- HUNDERT 2015c = Zbigniew Hundert, *Wojska zaciągnięte przez samorząd lokalny ziemi warszawskiej w latach 1671–1673*, „*Almanach Warszawy*”, IX, 2015, s. 71–106

- HUNDERT 2015d = Zbigniew Hundert, *Wykaz koronnych chorągwi i regimentów w okresie od 1 V 1679 do 30 IV 1683. Przyczynek do organizacji wojska koronnego w dobie pokoju 1677–1683*, w: *Studia Historyczno-Wojskowe*, t. V, red. Mirosław Nagielski, Konrad Bobiatyński, Przemysław Gawron, Zabrze–Tarnowskie Góry 2015, s. 274–287
- HUNDERT 2016a = Zbigniew Hundert, *Dyslokacja partii wojska koronnego w 1677 roku. Przyczynek do badań pogranicza polsko-tureckiego oraz organizacji armii w dobie pokoju 1677–1683*, „Klio”, 2016, 1 (36), s. 41–67
- HUNDERT 2016b = Zbigniew Hundert, *Pozycja Jana III w wojsku koronnym w latach 1674–1683. Utrzymanie czy też utrata wpływów wypracowanych w czasie sprawowania godności hetmańskiej?*, w: *Król Jan III Sobieski i Rzeczpospolita w latach 1674–1683*, red. Dariusz Milewski, Warszawa 2016, s. 121–151
- JAWORSKI 1965 = Mieczysław Jaworski, *Kampania ukraińska Jana Sobieskiego 1671*, „Studia i Materiały do Historii Wojskowości”, XI, 1965, 1, s. 69–130
- KANIEWSKI 2014 = Jacek Kaniewski, *Sejmiki koronne wobec problemów wewnętrznych za panowania Michała Korybuta Wiśniowieckiego (1669–1673)*, Katowice 2014
- KLUCZYCKI 1880 = *Pisma do wieku i spraw Jana Sobieskiego*, oprac. Franciszek Kluczycki, t. I, cz. 1, Kraków 1880
- KLUCZYCKI 1881 = *Pisma do wieku i spraw Jana Sobieskiego*, oprac. Franciszek Kluczycki, t. I, cz. 2, Kraków 1881
- KORZON 1898 = Tadeusz Korzon, *Dola i niedola Jana Sobieskiego 1629–1674*, t. II, Kraków 1898
- KOZYRSKI 2006 = Robert Kozyrski, *Sejmik szlachecki ziemi chełmskiej 1648–1717*, Lublin 2006
- KULECKI 1997 = Michał Kulecki, *Wygnańcy ze Wschodu. Egzulanicy w Rzeczypospolitej w ostatnich latach panowania Jana Kazimierza i za panowania Michała Korybuta Wiśniowieckiego*, Warszawa 1997
- KUPISZ 2006 = Dariusz Kupisz, *Chorągwie powiatowe ziemi chełmskiej w XVI–XVII wieku*, „Rocznik Chełmski”, X, 2006, s. 57–71
- KUPISZ 2008 = Dariusz Kupisz, *Wojska powiatowe samorządów Małopolski i Rusi Czerwonej w latach 1572–1717*, Lublin 2008
- KUPISZ 2009 = Dariusz Kupisz, *Wojsko powiatowe województwa wołyńskiego w XVII wieku*, „Naukovyj visnyk Wołynskoho nacionalnoho universytetu imieni Łesi Ukrajinjky”, XXII, 2009, s. 182–188
- MAJEWSKI 1960 = Wiesław Majewski, *Podhajce — letnia i jesienna kampania 1667 r.*, „Studia i Materiały do Historii Wojskowości”, VI, 1960, 1, s. 47–99
- MAJEWSKI 1996 = Wiesław Majewski, *Sieniawski Mikołaj Hieronim*, w: *Polski Słownik Biograficzny*, XXXVII, 1996, s. 137–142
- MATERIAŁY, 1, 1964 = *Materiały do dziejów wojny polsko-tureckiej 1672–1676* [cz. 1], oprac. Janusz Woliński, „Studia i Materiały do Historii Wojskowości”, X, 1964, 1, s. 229–267
- MATERIAŁY, 2, 1964 = *Materiały do dziejów wojny polsko-tureckiej 1672–1676* [cz. 2], oprac. Janusz Woliński, „Studia i Materiały do Historii Wojskowości”, X, 1964, 2, s. 232–262
- MATYASIK 2011 = Joanna Matyasik, *Obóz polityczny króla Michała Korybuta Wiśniowieckiego*, Warszawa 2011

- PRZYBOŚ 1936 = Adam Przyboś, *Konfederacja gołąbska*, Tarnopol 1936
- PRZYBOŚ 1984 = Adam Przyboś, *Michał Korybut Wiśniowiecki 1640–1673*, Kraków — Wrocław 1984
- PRZYBOŚ, FERENC 2005 = *Diariusz sejmu zwyczajnego 1670 roku*, oprac. Kazimierz Przyboś, Marek Ferenc, Kraków 2005
- SIKORSKI 2007 = Michał Sikorski, *Wyprawa Sobieskiego na czambuły tatarskie 1672*, Zabrze 2007
- SMOLIJ, STIEPANKOV 2011 = Valerij Smolij, Valerij Stiepankov, *Petro Doroszenko: polityczny portret*, Kyjiw 2011
- SOKALSKI 2002 = Marcin Sokalski, *Między królewskim majestatem a szlachecką wolnością. Postawy polityczne szlachty małopolskiej w czasach Michała Korybuta Wiśniowieckiego*, Kraków 2002
- SOWA 2015 = Jan Jerzy Sowa, „Upewniam Waszmość Pana i Dobrodzieja, że mnie Waszmość Pan będzie miał za jednego esklawa sobie”: *Relacje patron — klient w Koronie końca XVII w. w świetle listów braci Wojakowskich do Adama Mikołaja Sieniawskiego*, w: *Epistolografia staropolska*, VI, red. Piotr Borek, Marceli Olma, Kraków 2015, s. 179–210
- STOLICKI 2007 = Jarosław Stolicki, *Wobec wolności i króla. Działalność polityczna szlachty ruskiej, ukraińskiej i wołyńskiej w latach 1673–1683*, Kraków 2007
- STOLICKI 2015 = Jarosław Stolicki, *Działania Jana Sobieskiego w opiniach sejmików ruskich i ukraińskich w latach 1667–1674*, „Biblioteka Epoki Nowożytnej”, 1 (2), 2015: *Sobieski wokół spisków i konfederacji*, red. M. Nagielski, s. 91–106
- UJMA 2005 = Magdalena Ujma, *Latyfundium Jana Sobieskiego 1652–1696*, Opole 2005
- UJMA 2011 = Magdalena Ujma, *Latyfundium Jana Sobieskiego a wojsko. Wybrane problemy wojskowości koronnej w drugiej połowie XVII wieku*, w: *Organizacja armii w nowożytnej Europie. Struktura — Urzędy — Prawo — Finanse*, red. Karol Łopatecki, Zabrze 2011, s. 381–395.
- VL, V = *Volumina Legum*, V, oprac. Jozafat Ohryzko, Petersburg 1860
- WAGNER 1997 = Marek Wagner, *Stanisław Jabłonowski (1634–1702). Polityk i dowódca*, t. I, Siedlce 1997
- WAGNER 2009 = Marek Wagner, *Wojna polsko-turecka w latach 1672–1676*, t. I, Zabrze 2009
- WAGNER 2013 = Marek Wagner, *Słownik biograficzny oficerów polskich drugiej połowy XVII wieku*, t. I, Oświęcim 2013
- WAGNER 2014 = Marek Wagner, *Słownik biograficzny oficerów polskich drugiej połowy XVII wieku*, t. II, Oświęcim 2014
- WAGNER 2015 = Marek Wagner, *Korpus oficerski wojska polskiego w drugiej połowie XVII wieku*, Oświęcim 2015
- WERDUM 2012 = Ulryk Werdum, *Dziennik wyprawy polowej 1671*, w: idem, *Dziennik podróży 1670–1672. Dziennik wyprawy polowej 1671*, tłum. z niemieckiego Dalia Urbonaite, oprac. Dariusz Milewski, Warszawa 2012, s. 203–265
- WIERZBICKI 2004 = Leszek Andrzej Wierzbicki, *Szlachta lubelska wobec króla Michała Korybuta Wiśniowieckiego (w świetle akt sejmikowych)*, „Res Historica”, 2004, 17, s. 101–109
- WIERZBICKI 2005 = Leszek Andrzej Wierzbicki, *O zgodę w Rzeczypospolitej. Zjazd warszawski i sejm pacyfikacyjny 1673 roku*, Lublin 2005

- WIERZBICKI 2011 = Leszek Andrzej Wierzbicki, *Pospolite ruszenie w Polsce w drugiej połowie XVII wieku. Ostatnie wyprawy z lat 1670–1672*, Lublin 2011
- WIERZBICKI 2012a = *Awizy z obozu królewskiego pod Regowem (27 września — 1 października 1672 r.)*, oprac. Leszek Andrzej Wierzbicki, „Studia z Dziejów Wojskowości”, I, 2012, s. 289–293
- WIERZBICKI 2012b = Leszek Andrzej Wierzbicki, *Bunt malkontentów w połowie 1672 roku, w: Wobec króla i Rzeczypospolitej. Magnateria w XVI–XVIII wieku*, red. Ewa Dubas-Urwanowicz, Jerzy Urwanowicz, Kraków 2012, s. 377–390
- WIERZBICKI 2012c = Leszek Andrzej Wierzbicki, *Konfederaci szczebrzeszyńscy. Przywódcy związku wojska koronnego na przełomie 1672 i 1673 roku*, „Studia z Dziejów Wojskowości”, I, 2012, s. 177–184
- WIERZBICKI 2015 = Leszek Andrzej Wierzbicki, *Uczestnicy wypraw pospolitego ruszenia koronnego w czasach panowania Michała Korybuta Wiśniowieckiego*, w: *Spółeczeństwo Staropolskie*, t. IV: *Spółeczeństwo a wojsko*, red. Iwona Dacka-Górzyńska, Mirosław Nagielski, Andrzej Karpiński, Warszawa 2015, s. 155–166
- WIMMER 1961 = Jan Wimmer, *Materiały do zagadnienia organizacji i liczebności armii koronnej w latach 1673–1679*, „Studia i Materiały do Historii Wojskowości”, VII, 1961, 2, s. 394–437
- WIMMER 1962 = Jan Wimmer, *Materiały do zagadnienia liczebności i organizacji armii koronnej w latach 1683–1689*, „Studia i Materiały do Historii Wojskowości”, VIII, 1962, s. 243–279
- WIMMER 1963 = Jan Wimmer, *Materiały do zagadnienia liczebności i organizacji armii koronnej w latach 1690–1696*, „Studia i Materiały do Historii Wojskowości”, IX, 1963, 1, s. 237–275
- WIMMER 1965 = Jan Wimmer, *Wojsko polskie w drugiej połowie XVII wieku*, Warszawa 1965
- WIMMER 1976 = Jan Wimmer, *Modrzewski Andrzej*, w: *Polski Słownik Biograficzny*, XXI, 1976, s. 543–545
- WÓYCICKI 1844 = *Biblioteka starożytna pisarzy polskich*, t. VI, oprac. Kazimierz Władysław Wóycicki, Warszawa 1844
- ZAJĄC 1960 = Kazimierz Zajęc, *Wojsko Rzeczypospolitej w latach 1668–1673*, „Studia i Materiały do Historii Wojskowości”, V, 1960, s. 184–243

The levied district armed forces of the Regional Assembly of Sądowa Wisznia, Ruthenian Voivodeship, in 1671–1673 and its role in Jan Sobieski's military and political activities

According to the resolution of the 1670 parliament, regional assemblies in the Crown were obliged to levy their own troops, as part of district forces, in order to support the regular *comput* army (*wojsko komputowe*) in the fight against the Cossacks and the Tartars. The levying of troops as part of regional forces and not *wojsko komputowe* was motivated by a fear of strengthening the leader of the opposition at the time, Herman Jan Sobieski, and his closest allies, who had political control over a majority of the Crown army. In 1671 the levying of troops failed and the *comput* forces of both hetmans did not receive any reinforcements.

Another attempt to levy district forces was made in 1671. In the Ruthenian Voivodeship it was in the hand of Sobieski's political and military allies, who used their economic influence in Red Ruthenia for the purpose. The Regions of Lviv, Przemyśl and Sanok levied 8 armoured cavalry units of 100 horses each and 200 dragoons. The man made colonel of the levy was the Ruthenian voivode, Stanisław Jan Jabłonowski, a high-ranking officer of the *comput* army. The regiment of the Regional Assembly of Wisznia was not ready until mid-1672; it began its service on 1 May for a period of two quarters. The levy took part in the military operations of 1672, e.g. in an expedition against the Tartars, and then provided Sobieski with political support during the Confederation of Szecebrzeszyn and Congress of Łowicz. In 1673 some units of the district forces of the Regional Assembly of Wisznia were made part of the *comput* army. For such cavalry masters of the levy as Andrzej Modrzewski or Aleksander Chodorowski district service became a ticket to political and military careers.